Nr. 142 (z dod. por.). Dnia 24 maja. Czwartek. Dnia 12 (24) maja 1888 r.

PRENUMERATA.

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej zrana, w kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana odprawioną będzie uroczysta wotywa.

— Jutro, jako w trzeci piątek po uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawioną będzie o godz. 9-ej zrana solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

— W kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) jutro, o godz. 9½ zrana, odprawioną będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego wotywa ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

— Niezależnie od wotywy i nieszporów, jakie z powodu tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Zesłania Ducha św. odprawione będą, w dniu jutrzejszym w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odbędzie się o godz. 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej i ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W przeddzień Zielonych Świątek zamieściła *Norddeutsche allgemeine Zeitung* komunikat następujący: „Dzienniki paryskie powtórzyły artykuł nasz, który mieścił w sobie protokólarne stwierdzenie, że podróżnego z Niemiec, który w interesach familijnych udawał się do Rheims i zaopatrzony był w paszport i pieniądze, zatrzymano na granicy francuskiej, bez podania jakiejkolwiek przyczyny. Paryska *Autorité* uczyniła z tego powodu uwagę następującą: „Wypadek nie potrzebuje żadnego komentarza, jest on dostatecznie usprawiedliwiony przez dawniejsze szykany (*vexations antérieurs*), na które francuzi, udający się do Alzacji i Lotaryngji, byli narażeni ze strony niemieckiej." Wyrazy: „dawniejsze szykany" nie mają racji bytu; natomiast nie jest rzeczą nieprawdopodobną, że na prowokacje francuskie odpowiemy środkami odwetowemi. W każdym razie nie będą mieli we Francji prawa dziwić się, a tem mniej uskarżać na nasze postępowanie."

Komunikat ten odnosił się, jak wiadomo, do sprawy zecera wrocławskiego Littauera, który, jak utrzymują dzienniki francuskie, oświadczył, iż pragnie dostać się na jarmark do Châlons w celach kolportacyjnych. Ponieważ na wykonywanie takiego przemysłu potrzeba francuskiego patentu, zatrzymano go więc na granicy; później wszakże, z uwagi, że można zabronić „domokrążnictwa", ale nie ma powodu *a priori* zamykać cudzoziemcowi granicy, puszczono do Francji.

W powyższym komunikacie organu kanclerskiego najważniejszym jest ustęp, mieszczący pogróżkę „odwetu". I zaiste niedługo pogróżka dała czekać na swoje urzeczywistnienie! Niemcy zaprowadzają z dniem 31-ym b. m. przymus paszportowy na granicy Alzacji i Lotaryngji, połączony z trudnością wizowania paszportów aż w Paryżu. Na Zachodzie nie jest publiczność podróżująca przyzwyczajona do paszportów, można sobie przeto wyobrazić, jak sensacyjne wrażenie sprawił ten krok rządu niemieckiego, zmuszający każdego podróżnego zaopatrzyć się w lekceważoną dotąd legitymację. Konieczność takiego utrudnienia komunikacji międzynarodowej pomiędzy dwoma sąsiedniemi państwami w lat osiemnaście po orężnem zmierzeniu się ich stanowi ponury komentarz sytuacji i dowodzi, że *Norddeutsche allgemeine Zeitung* nie patrzyła obydwoma oczami, gdy przed kilkoma dniami, mówiąc o rozmaitych dreszczach półwyspu bałkańskiego, o fermencie, szerzącym się w Rumunji i Serbji, o bandach zbrojnych w Bułgarji i Hercegowinie, o kłopotach macedońskich i t. p., dostrzegła „czarne punkta" tylko na widnokręgu wschodnim. Trudno nie zaprzeczyć, że stosunki półwyspu są bardzo nadwerężone i niepewne, ale zaiste anioł pokoju nie powionął swą palmą i nad zachodnim widnokręgiem Europy. Zgniliznę czuć wszędzie!

Rzeczy w Rumunji wikłają się coraz niefortunniej. Ogłoszony w niedzielę manifest stronnictwa narodowo-liberalnego, które było podporą Bratiana, oświadcza, że stronnictwo to, któremu Rumunja zawdzięcza swą niezawisłość, całemi siłami dążyć będzie do usunięcia z kraju wszelkich żywiołów i wpływów, dążących za pomocą nurtowań opozycji i zaburzeń chłopskich do naruszenia porządku w Rumunji, do wytworzenia kontrastu pomiędzy narodem i dynastją, do osłabienia państwa i pozbawienia go politycznej i społecznej spójności, która jedynie nadaje królestwu rumuńskiemu charakter czynnika ważnego i decydującego w bliskiej chwili rozwiązania sprawy wschodniej. Manifest nie jest wymierzony przeciw młodokonserwatywnemu gabinetowi Karpa i Rosettiego, który nie jest winnym obalenia rządów Bratiana, ale przeciw prądom i podżeganiom obcych żywiołów.

Depesze zaznaczyły już wydanie przez deputowanych irlandzkich z pod chorągwi Parnella manifestu, wymierzonego przeciw znanej bulli papieskiej. W zgromadzeniu redakcyjnem uczestniczyło czterdziestu deputowanych, zagorzałych katolików. Po dziewięciogodzinnych naradach przyszedł do skutku manifest, który dowodzi, że wydanie bulli było dziełem niesumiennych doradców Papieża i wrogów narodu irlandzkiego, obliczonem na wyrządzenie szkody ruchowi narodowemu w Irlandji, na wytworzenie nieporozumień pomiędzy narodem a jego duchowieństwem, na zwiększenie niebezpieczeństw, zagrażających swobodom i prawom Irlandji. Bulla mieści szereg błędnych opinij, którychby uniknięto, gdyby się zapytano o zdanie biskupów irlandzkich i uprawnionych przedstawicieli narodu. Jedyną pobudką do tak zwanych „zbrodni rolnych" na Zielonej Wyspie jest niemiłosiernie surowe wykonywanie prawa o eksmisjach, w roku zeszłym przez parlament londyński, złożony z posiadaczów ziemi w Irlandji, wzmocnionego. Ruch irlandzki będzie pomimo bulli watykańskiej rozwijał się dalej, dopóki żądane reformy nie zostaną zaprowadzone.

Manifest kończy się temi słowy:

„Podczas, gdy jako katolicy uznajemy bezwzględnie prawo Stolicy apostolskiej do juryzdykcji duchownej, poczuwamy się w jedności z przedstawicielami irlandzkimi innych wyznań do obowiązku obrony naszych swobód obywatelskich, których bronili nasi ojcowie, i do uroczystego oświadczenia, że katolicy irlandzcy nie uznają prawa Stolicy apostolskiej do mieszania się w sprawy administracji i polityczne stosunki narodu irlandzkiego."

Bardzo delikatnie i czołobitnie, ale mniej więcej w tym samym sensie odpowiedział na bullę episkopat irlandzki.

Wojskowy sąd kasacyjny w Sofji rozstrzygnął w d. 19-ym b. m. w ostatniej instancji proces majora Popowa i jego towarzyszów o sprzeniewierzenie. Wszystkie wyroki pierwszej instancji zatwierdzono, z wyjątkiem wyroku na urzędnika Terewa, któremu złagodzono karę więzienia z 12-tu miesięcy na 5. Do składu trybunału kasacyjnego należeli: minister wojny Mutkurow (jako przewodniczący), tudzież majorowie Petrow, Panica, Paprikow i Sawow.

Br. Z.

Jak się p. Lindley tłumaczy?

(*Art. nad.*)

II.

Odezwa do p. prezydenta.

W przedmiocie przeprowadzenia głównego kanału B przez ogród Saski pozwalam sobie przedstawić W. Panu, co następuje:

W pierwotnym projekcie kierunek kanału B wyznaczono przez Rymarską i plac Bankowy do ulicy Żabiej, a ztąd ukośnie przez ogród Saski, ku ulicy Marszałkowskiej.

Linja ta, chociaż niezbyt dogodna i przeprowadzenie jej z powodu wązkości ulicy Żabiej połączone byłoby ze znacznemi trudnościami i wstrzymaniem komunikacji, jednakże ze stanowiska, dotyczącego wyłącznie kanalizacji, jest ona wykonalną i odpowiadającą celowi.

Gdy wszakże dziś znajdujemy się w przededniu rozpoczęcia robót, sprawę tę roztrząsnąć należy nietylko z punktu widzenia kanalizacji, jeżeli nie chcemy narazić się na zarzut zbyt specjalnych i jednostronnych poglądów; uważamy też za konieczne kwestję przeprowadzenia kanału B poddać rozpatrzeniu wszechstronnemu, nietylko ze stanowiska samej kanalizacji dotyczącego.

Ulica Marszałkowska jest główną arterją komunikacyjną miasta w kierunku północno-południowym. Pod tym względem jest ona większego znaczenia, aniżeli linja Nowego-Świata i Krakowskiego-Przedmieścia, utrzymuje bowiem i ułatwia ruch dwóch części miasta, na zachód i na wschód od niej położonych, podczas gdy Nowy-Świat i Krakowskie-Przedmieście, wobec na wschód położonej dolnej części miasta, służą tylko dla zachodniej połaci.

Im więcej część miasta na zachód od Marszałkowskiej się zabudowywa, im więcej miasto ku południowi się rozszerza, tem więcej zwiększa się tam ruch i tem większego znaczenia nabiera ulica Marszałkowska.

Naturalnym węzłem tego ruchu jest plac Bankowy, od którego rozchodzi się komunikacja przez Rymarską na północ, a przez Elektoralną i Senatorską na zachód i wschód miasta.

Aby dostać się do tego punktu środkowego, trzeba kierować się ulicami Królewską, Graniczną i Żabią. Linja tu komunikacyjna wcale nie jest wygodną, a dziś już, z powodu olbrzymiego ruchu transportowego, w nader złych znajduje się warunkach.

Jedynym możliwym środkiem, odpowiadającym celowi połączenia między Marszałkowską a owym węzłem komunikacyjnym na placu Bankowym, byłoby przeprowadzenie drogi przez ogród Saski.

Myśl ta, połączona z koniecznością naruszenia całości ogrodu Saskiego, na pierwszy rzut oka zastanawia. Ja z mej strony uznaję najzupełniej wielki pożytek i wysoką wartość, jaką ma ogród Saski dla mieszkańców Warszawy, ani na chwilę też nie chcę przeczyć, że ogród ten, o ile tylko się da, oszczędzać i dla ozdoby miasta nietkniętym zachować należy.

Są wszakże poważne względy, które takie dla miasta mają znaczenie, że kwestja użycia pewnej małej części ogrodu dla stworzenia nieodzownie potrzebnej arterji komunikacyjnej ustąpić im musi. Takim względem jest właśnie potrzeba najważniejszej dla miasta linji komunikacyjnej.

Dziś już, jak wyżej wspomniałem, owe ulice w bardzo opłakanych znajdują się warunkach, a ruch na nich, mianowicie na częstych skrętach, nader bywa utrudniony. Jest więc rzeczą wielce pożądaną, aby dla ruchu na ulicy Marszałkowskiej w stronę północną otworzona została odpowiednia komunikacja.

Lecz nawet te osoby, które, czy to przez przywiązanie do ogrodu boją się jego uszczuplenia, czy też ze względu na finansowe położenie miasta, przeciwne są przeprowadzeniu tej komunikacji, będą musiały bezwarunkowo przyznać, że w miarę wzrastającego ruchu kiedyś przyjdzie czas, w którym komunikacja ta będzie tak konieczną i stanowić będzie dla miasta tak nieodzowną potrzebę, że wszelkie inne względy ustąpić jej będą musiały.

Byłoby więc obecnie nader niewłaściwem nie obejrzeć się na przyszłość i wobec mającej się już rozpocząć budowy kanału B nie uwzględnić koniecznego kiedyś przedłużenia ulicy Marszałkowskiej przez ogród Saski.

Owszem, koniecznem jest przeprowadzenie kanału z całem uwzględnieniem mającej się w przyszłości przeprowadzić drogi, aby później w odpowiednim do niej znalazł się położeniu i nie zaszła potrzeba przebudowywania go i nadawania mu innego kierunku. Jednem słowem, trzeba mieć na uwadze, aby mające się dziś wydatkować na budowę kanału dość znaczne fundusze nie były bezowocnie wyrzucone.

Mając powyższe względy na oku, poleciłem sporządzić różne projekta w mowie będącego przedłużenia, a te z nich, które po gruntownej rozwadze za najwłaściwsze uznałem, przedstawiłem w. panu. Projekta te są na załączonym planie przedstawione w dwóch alternatywach.

(Plan znajduje się w redakcji do obejrzenia przez każdego, kogo sprawa ogrodu interesuje; *przyp. red.*)

JW. pan upoważnił mnie do porozumienia się w tej sprawie z hr. Zamoyskim, z którego ordynackiej posiadłości pewna część ma odpaść dla ujścia nowej ulicy na plac Bankowy. Jego więc przyzwolenie było pierwszym koniecznym warunkiem dla przeprowadzenia projektu.

Jak to już ustnie JW. panu przedstawiłem podczas pertraktacji z hr. Zamoyskim w dniu 3-im b. m., ten w zasadzie projekt przychylnie przyjął i oświadczył zarazem gotowość oddania miastu natychmiast potrzebnego gruntu. Jako odszkodowanie wszakże żąda za to od miasta za każdy łokieć kwadratowy gruntu zabudowanego na rogu Żabiej i placu Bankowego, wpadającego w ujście uliczne, jeden kwadratowy łokieć gruntu wzdłuż ulicy Żabiej, a za każdy łokieć kwadratowy ogrodu, przypadającego pod ulicę Kotzebue, pół łokcia kwadratowego wzdłuż ulicy Żabiej.

Za wartość zaś budynków żadnych nie rości pretensyj, zburzy je swoim kosztem i grunt z pod nich odda do rozporządzenia miasta. Zastrzega sobie zaś, ażeby, o ile to dotyczy przedłużenia ulicy Kotzebue i ujścia nowej ulicy na plac Bankowy, t. j. o ile projekt dotyka jego posiadłości, wszedł natychmiast w wykonanie.

Wskutek takiego oświadczenia hr. Zamoyskiego, projekt zyskuje zapewnioną podstawę i przeprowadzenie go staje się możebnem dziś i w przyszłości.

Teraz przystępuję do objaśnienia samego projektu, jak on na planie się przedstawia.

Według tego ulica Marszałkowska od punktu skrzyżowania się jej z Królewską ma być przedłużoną albo w prostej linji, albo też łukiem do punktu, w którym dziś ulica Żabia na plac Bankowy wychodzi. Szerokość jej odpowiadałaby 12-sążniowej szerokości ulicy Marszałkowskiej wraz z obustronnemi chodnikami.

Ze wszystkich kierunków są te dwa, po zgodzeniu się hr. Zamoyskiego, najlepsze i najwięcej zalecające się do przeprowadzenia. Odsunięcie tej linji więcej ku Żabiej, z wyjściem jej na tę ostatnią przed placem Bankowym, uczyniłoby ją mniej odpowiadającą celowi bez istotnego dla ogrodu pożytku.

Jednocześnie ulica Kotzebue przedłużoną zostałaby w prostej linji do połączenia się z nową ulicą i z Żabią, a w punkcie połączenia się tych trzech ulic utworzyłoby się rozdroże ze wspólnem ujściem na plac Bankowy.

Osiągnie się przez to możność za pomocą późniejszego przedłużenia ulicy Kotzebue w kierunku wschodnim, otworzyć wielkiego znaczenia komunikację ulicy Czystej z placem Bankowym.

Nie ulega więc wątpliwości, że ulice te w interesie ułatwienia komunikacji ulicznej pierwszorzędne mają znaczenie.

Co się zaś tyczy najważniejszej może okoliczności, to jest tego względu, jaki należy mieć na ogród Saski, to pozwalam sobie przedstawić, co następuje:

Czy droga, mająca się przeprowadzić przez ogród, dziś czy w przyszłości będzie wykonaną, to w każdym razie nadać jej należy charakter alei parkowej, na podobieństwo tych, jakie przecinają parki Londynu, Moskwy, Paryża i Petersburga, t. j., dać jej bruk nie robiący turkotu, mianowicie drewniany, asfaltowy lub tym podobny. Z obu stron zaś należy ją obsadzić drzewami i krzewami, a gdzie okaże się potrzeba, ogrodzić sztachetami żelaznemi z urządzonemi w nich bramami, dla ułatwienia przejścia do ogrodu. Droga ta więc, jak wprzód, tak i nadal należeć będzie do ogrodu, przedstawiając li tylko część ogrodu, przeznaczoną dla ruchu ulicznego. Przejazd wozów ładownych mógłby być po tej drodze albo zupełnie, albo też w pewnych porach dnia wstrzymany.

Jak mi się zdaje, w ten sposób ogród bardzo małoby został uszkodzony, a nawet dla osób szukających w nim wytchnienia stałby się pod pewnym względem przyjemnym przez usunięcie ruchu przejściowego, a z nim i dokuczliwego kurzu, który powodują osoby, przechodzące tamtędy nie dla przyjemności, lecz dla skrócenia sobie drogi. Tak więc dla tych osób przechodzących, jako też dla publiczności ogrodowej droga ta byłaby dobrodziejstwem.

Odcina ona wprawdzie dość znaczną przestrzeń ogrodu, która po zachodniej stronie drogi pozostanie. Lecz i dziś już pewna część tej przestrzeni służy właściwie innemu zupełnie celowi, mianowicie dla gości kąpielowych i pijących wody mineralne. I dziś już zwykła promenada ogrodowa do tej części ogrodu nie sięga. Między właściwym ogrodem a ogródkiem wód mineralnych istnieje jakoby neutralny pas, z którego publiczność ogrodowa mało korzysta, a który służy właściwie tylko dla komunikacji pieszej między Żelazną Bramą i Żabią a ulicą Marszałkowską. To rzeczywiście już istniejące odgraniczenie wyraźniejby tylko nowa droga zaznaczyła. Ogródek wód mineralnych byłby na zachód od nowej drogi między Królewską a Żelazną Bramą sam w sobie zamknięty i jak wprzód dla gości kąpielowych i pijących wody zarezerwowany, a tem samem nowa droga żadnegoby mu nie przyniosła uszczerbku.

Druga przestrzeń po zachodniej stronie nowej drogi dotyka ulicy Żabiej. Z tej przestrzeni przeznaczonąby została jedna część na rozszerzenie ulicy Żabiej do 8 sążni, druga na odszkodowanie hr. Zamojskiego, a reszta w razie przyjęcia projektu drogi w prostej linji służyłaby, jak dotąd, dla użytku ogrodowej publiczności.

Według mego też zdania, z którem wszakże się nie narzucam, później po przeprowadzeniu nowej drogi wyrodzi się kwestja, czyby nie było właściwem usunąć teatr Letni z obecnej miejscowości, a wybudować go albo na pewnej cząstce tego trójkąta albo też na innem miejscu, odpowiedniem nowemu ukształtowaniu się tej części ogrodu, np. w rogu między nową drogą a ulicą Kotzebue. Tym sposobem odcięta dziś niejako przez teatr Letni część ogrodu od jego całości, służyćby znów mogła dla spacerów, podczas gdy dziś w tym celu mało kto z niej korzysta.

Naturalnie, ogród musiałby być na całej przestrzeni nowej drogi ogrodzony sztachetami, z urządzeniem w odpowiednich miejscach bram, któreby podczas nocy były zamykane. Niedogodność za to, jaka dziś daje się uczuwać w nocy, podczas gdy ogród, a tem samem komunikacja zostaje zamkniętą, byłaby w zupełności przez projektowaną drogę usuniętą.

Co wreszcie dotyczy kwestji, jaka część przestrzeni według tego projektu teraz lub w przyszłości od ogrodu Saskiego odpadnie, to ona przedstawia się w następujący sposób:

Cały ogród łącznie z ogródkiem wód mineralnych posiada przestrzeni 338,209 łokci kwadratowych, z których odciętoby:

a) na przedłużenie ulicy Kotzebue	łok. kw.	7,746
b) „ „ „ Marszałkow.	„	30,750
c) „ rozszerzenie Żelaznej Bramy	„	5,305
d) „ „ Żabiej	„	1,417
e) „ odszkowanie hr. Zamoyskiego	„	7,253
razem	łok. kw.	52,461

czyli okrągłe 15% przestrzeni; liczby te są naturalnie tymczasowe, albowiem szczegółowe obliczenie zależeć będzie od tego, czy nowa droga poprowadzona zostanie w kierunku prostym czy łukowym.

Jak to już wszakże wspomniałem, przestrzeń, zajęta pod nowo przeprowadzoną drogę parkową, pozostanie w rzeczywistości częścią ogrodu, w żadnym razie niezabudowaną i otwartą, a zmniejszenie ogrodu ograniczy się prawdopodobnie do 8 lub 10 procentów. Oprócz tego zaś zyska ogród swobodną komunikację z placem Bankowym, na co odpowiednią przestrzeń (na planie pod *e* oznaczoną) oddaje hr. Zamoyski.

Sądzę, że takie przedstawienie sprawy bezwarunkowo doprowadzi do przekonania, iż projekt należy trzymać na przyszłość w odwodzie i że kanał główny B dziś odpowiednio do tego skierowany być winien.

Niedość jednakże tylko na widoku mieć ten projekt, o ile on bowiem dotyczy posiadłości hr. Zamoyskiego, należy go natychmiast w wykonanie wprowadzić.

Hr. Zamoyski oddawna już nosi się z myślą zburzenia parterowych domów na rogu placu Bankowego i Żabiej i zastąpienia ich przez kilkopiętrowe domy, więcej potrzebom czasów obecnych odpowiadające. Na szczęście, dotąd tego nie uskutecznił, inaczej bowiem przeprowadzenie nowej drogi stałoby się na zawsze niemożebnem.

Z drugiej strony wszakże hr. Zamoyski oświadcza, że nie może pozwolić na przeprowadzenie kanału pod swoją posiadłością, przeszkadzałoby mu to bowiem do zabudowania jej w myśl swoich osobistych poglądów.

Jest więc interesem miasta skorzystać z zamiarów hr. Zamoyskiego, co do zburzenia wspomnionych budowli.

Dla obu stron zaś byłoby korzystnem zdecydować się jak można najprędzej na uregulowanie ulic na tym rogu.

Byłoby to zaś możebnem:

a) przez urządzenie wyjścia nowej ulicy, o ile to posiadłości hr. Zamoyskiego dotyczy;

b) przez przeprowadzenie w dalszym ciągu ulicy Kotzebue i utworzenie rozdroża;

c) przez rozszerzenie ul. Żabiej;

d) przez odszkodowanie hr. Zamoyskiego odpowiednią ilością przestrzeni.

Według linji, na planie punktami oznaczonej, możnaby urządzić bramę, a tak przez całą tę regulację ogród byłby nader nieznacznie tylko obcięty, rzec można, nawet nietknięty.

Hr. Zamoyski mógłby wtedy wznosić swoje domy bez uniemożliwienia przeprowadzenia nowej drogi w przyszłości.

Miasto zaś:

1) Byłoby w możności przeprowadzić główny kanał odpowiednio do projektowanej nowej drogi.

2) Mogłoby natychmiast przystąpić do tak ważnego rozszerzenia ulicy Żabiej i przedłużenia Kotzebue.

3) Miałoby zapewnione połączenie ulicy Marszałkowskiej z placem Bankowym, jak również możność wykonania tego połączenia, skoro dla ułatwienia komunikacji uzna tego gwałtowną potrzebę, czego zresztą jaknajdłużej spokojnie wyczekiwaćby mogło.

W każdym razie jestem przekonania, że potrzeba zwiększenia dróg komunikacyjnych bardzo rychło okaże się tak wielką, iż najgorętsi nawet zwolennicy ogrodu, gdy się przekonają, jak mało proponowana droga temuż ogrodowi uszczerbku przynosi, a jak wiele z drugiej strony przedstawia dla spacerujących przyjemności, dłużej sprzeciwiać się nie będą temu, aby ta ważna arterja komunikacyjna otwarta i dla użytku publicznego, a tem samem dla dobra miasta, poświęcona została.

Z głębokim szacunkiem
Naczelny inżenier
(podpisano) *W. H. Lindley.*

Nowy zwrot.

Od roku blisko poruszaliśmy systematycznie sprawę 4% opłaty od przelewu przy licytacjach publicznych.

Jak wiadomo, za dawnej ustawy stemplowej opłata skarbowa, pobierana przy licytacjach publicznych, obliczana była od ceny zalicytowanej. Po zastosowaniu nowej ustawy z r. 1873-go, która wprowadziła t. zw. opłatę od przelewu prawa własności, powstała skutkiem niejasnej redakcji prawa z d. 13-go maja r. 1884 go wątpliwość, czy opłata rzeczona ma być obliczana od ceny, zaofiarowanej na licytacji, czy też od najwyższej ceny, osiągniętej drogą oszacowania prawnego. Wprawdzie izba sądowa ustaliła ostatecznie pogląd, iż oszacowanie prawne powinno mieć zastosowanie przy licytacjach publicznych; pomimo to, sprawa przechodziła różne koleje, w ostatecznych swych wynikach niepomyślne dla interesowanych, tj. kontrybuentów.

Notując skrzętnie każdy zapadły w tej materji wyrok, mieliśmy nieraz sposobność wypowiedzenia i uzasadnienia swego zdania w tej spornej sprawie.

Twierdziliśmy od początku i nie ominęliśmy żadnej okazji, aby to zaznaczyć, iż pogląd izby sądowej nie odpowiada istotnemu dążeniu i duchowi prawa z d. 13 go maja r. 1884-go. Dlatego też pisząc o różnych wyrokach jurysprudencyjnych w materji 4% opłaty od przelewu, powtarzaliśmy w każdem sprawozdaniu lub artykule zdanie odmienne, w nadziei, że prawda weźmie nareszcie górę i niewątpliwy cel prawodawcy właściwie zrozumianym i wykonanym zostanie. Oczekiwaliśmy ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji opłat alienacyjnych w senacie, gdzie dwie już skargi w sprawach tego rodzaju oczekują swojej kolei.

Tymczasem prędzej, niż się tego można było spodziewać, broniona przez nas zasada odniosła zwycięstwo w izbie sądowej. Zapadła mianowicie decyzja, że 4% *opłata od przelewu powinna być obliczana przy licytacjach publicznych wyłącznie od ceny zalicytowanej.*

Uzasadnienie tego orzeczenia znajdujemy w wyroku II-go departamentu izby sądowej, zapadłym w d. 28-ym kwietnia r. b. w sprawie Stanisława Rożyckiego. Jak zwykle, tak i tutaj, sprawa przeszła do izby sądowej ze skargi nowonabywcy na decyzję wydziału hypotecznego (tym razem piotrkowskiego), nakazującą wniesienie 4% opłaty od najwyższego szacunku prawnego.

Izba sądowa po raz pierwszy uznała, że żądanie to nie ma żadnej podstawy, i że jedynym szacunkiem, jaki może być brany za normę do obliczenia 4% opłaty przy sprzedażach publicznych, jest cena postąpiona na licytacji.

Oto motywa przytoczonego wyroku.

Pobieranie 4% opłaty przy przejściu prawa własności dóbr nieruchomych w obrębie Królestwa Polskiego wprowadzone zostało przez Najwyżej za-

twierdzone zdanie rady państwa z d. 13-go maja r. 1884 go. Prawo to zostało następnie wcielone w obowiązującą w Cesarstwie ustawę podatkową, z odniesieniem pojedynczych jego postanowień do odpowiednich artykułów ustawy. Art. 404 tej ostatniej stanowi, że opłata od przelewu pobiera się przy licytacjach publicznych od ceny, ostatnio zaofiarowanej.

Żadnej uwagi o rozciągnięciu mocy obowiązującej rzeczonego przepisu na Królestwo pod artykułem tym nie znajdujemy. Ponieważ uwagi podobne znajdują się przy kilku innych artykułach ustawy podatkowej (np. art. 379, 380 i 384), możnaby ztąd wyprowadzić wniosek, że w Królestwie, przy sprzedaży drogą licytacji publicznej nieruchomości za sumę, niższą od szacunku prawnego, opłata od przelewu winna być obliczana od tego ostatniego. Przy bliższem jednak zbadaniu sprawy wniosek powyższy nie potwierdza się i brak pod art. 404-ym uwagi o rozciągnięciu mocy obowiązującej na Królestwo lub wogóle jakichkolwiek uwag i uzupełnień dowodzi, że w przepisach prawa, w Królestwie obowiązujących, nie ma postanowienia, któreby wprost rozstrzygało kwestję wysokości 4% opłaty przy sprzedaży nieruchomości przez licytację publiczną za cenę niższą od szacunku prawnego.

Włączenie do ustawy podatkowej prawa z dnia 13-go maja r. 1884-go w częściach właściwych wywołane zostało oczywiście chęcią skupienia w ustawie podatkowej i tych przepisów, w których myśl pobieraną bywa opłata od przelewu w Królestwie.

Z tego wynika, że gdyby w przepisach, o których mowa, było orzeczenie, ustalające wysokość opłaty od przelewu przy sprzedaży nieruchomości przez licytację publiczną za cenę niższą od oszacowania prawnego, byłoby ono włączone do ustawy podatkowej jako uwaga lub uzupełnienie art. 404. I rzeczywiście, w przepisach prawa, w Królestwie obowiązujących, nie znajdujemy nigdzie kategorycznego postanowienia, aby opłata od przelewu była pobierana od szacunku prawnego, ani też, aby miała być obliczana od ceny, ostatnio zaofiarowanej.

Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że kwestję tę rozstrzyga art. 1573 ust. post. cyw., bliższe jednak zastanowienie się nad tym artykułem doprowadza do wniosku, że określa on tylko rodzaj opłat, podlegających pobraniu przy sprzedaży nieruchomości przez licytację publiczną i nie dotyczy bynajmniej ich wysokości.

W myśl art. 9 ust. post. cyw. władze sądowe powinny rozstrzygać sprawy na mocy wyraźnego brzmienia praw obowiązujących, a w razie niedopowiedzenia, niejasności prawa, sprzeczności lub zupełnego ich braku, opierać swe orzeczenie na ogólnym duchu prawa.

W danej kwestji oczywiście brak odpowiedniego przepisu, wobec czego zgodnie z powołanym art. 9 należy ją rozstrzygnąć na mocy ogólnego ducha odnośnych przepisów, którego wyraz znajdujemy w art. 398 t. V-go Zbioru praw Cesarstwa (wyd. 1857 r.). Artykuł rzeczony opiewa, iż oszacowanie prawne nieruchomości, poniżej którego w aktach nabywczych cena sprzedawanych dóbr podawana być nie może, chociażby rzeczywiście dobra taniej sprzedawane lub ustępowane były, ustanowione zostało dla zapobieżenia symulacjom i uchylaniu się od opłat na rzecz skarbu.

Oczywiście więc prawodawca nie przewidywał możności podobnych symulacyj przy licytacjach publicznych, skoro w art. 404 ust. podatkowej postanowił, że opłata od przelewu w tym ostatnim wypadku winna być pobierana od ceny, ostatnio zaofiarowanej. W ten sposób wobec wyrażonego przez prawodawcę celu ustanowienia oszacowania prawnego, należy przyjść koniecznie do wniosku, że w Królestwie Polskiem opłata od przelewu przy sprzedaży nieruchomości przez licytację publiczną za cenę niższą od szacunku prawnego winna być pobierana nie od tego szacunku, lecz od ceny zalicytowanej, tak samo, jak w Cesarstwie.

Wniosek ten znajduje potwierdzenie w okoliczności, iż jakkolwiek w praktyce pobieranie opłaty od przelewu przypadałoby najczęściej od szacunku prawnego, a nie od ceny przez strony objawionej, postanowienie prawa o pobieraniu opłaty od tej ostatniej uważane być winno za regułę, postanowienie zaś o obliczaniu opłaty od szacunku prawnego za wyjątek od reguły. Jeżeli zaś prawo nie stanowi wyraźnie, że w danym wypadku ma być stosowany przepis wyjątkowy, winna być stosowana reguła ogólna.

Z tych zasad izba sądowa uchyliła decyzję sądu okręgowego piotrkowskiego, nakazującą opłacenie 4% opłaty przy nabyciu dóbr Ptaszkowice przez Różyckiego przez licytację publiczną, nie od sumy zaofiarowanej 29,600 rs., lecz od szacunku, przyjętego przez Tow. kred. ziemskie, a mianowicie od sumy 41,700 rs., jako bezzasadną.

Decyzja powyższa nabiera tem większego znaczenia, iż zapadła w całym komplecie II-go departamentu cywilnego i stanowić będzie na przyszłość stałą jurisprudencję. Obecnie więc pozostaje tylko czekać na wypowiedzenie tej samej opinji w dwóch innych departamentach izby sądowej. *E. W.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Swiet* donosi, iż ministerjum finansów, z uwagi, że użycie czerwonego fosforu do fabrykacji zapałek zapewnia większe bezpieczeństwo, postanowiło zniżyć wysokość akcyzy od zapałek szwedzkich, aby zwrócić fabrykację krajową w tym właśnie kierunku.

= Poseł rzeczypospolitej francuskiej w Petersburgu oświadczył, że z powodu niedojścia do skutku konwencji handlowej pomiędzy Francją a Włochami, towary włoskie obłożone zostały cłem wwozowem. Ztąd też wszelkie towary, stanowiące główny przedmiot wywozu we Włoszech, jak wino, jedwab, wyczeski jedwabne, bydło, oliwa, owoce, wyroby szklane i emaljowane, dzicz, ptactwo domowe, świeże i solone mięso, masło, kapelusze słomiane, olejki eteryczne i esencje muszą być wylegitymowane ze swego pochodzenia przez przedstawienie świadectw, wydawanych przez miejscowych konsulów lub władze celne.

= Z polecenia warszawskiego jenerał-gubernatora, bydło, dostawiane do Warszawy na zbliżającą się wystawę inwentarza, może być przepuszczane przez wszystkie rogatki, z wyjątkiem powązkowskich, bez rewizji, ta bowiem winna się odbyć na placu wystawy. Wskutek tego p. o. oberpolicmajstra zawiadania: 1) dla dopełniania rewizji weterynaryjnej na placu wystawy delegowany jest nadetatowy weterynarz miejski, Kowczegow; 2) ogólny nadzór nad rewizją został poruczony weterynarzowi gubernjalnemu, radcy stanu Koziorowskiemu, który jest w posiadaniu urzędowych wiadomości o miejscowościach, gdzie panują choroby zaraźliwe na bydło; 3) bydło rogate z gubernij Cesarstwa na plac wystawy nie będzie dopuszczane.

= Celem zachowania bezpieczeństwa i porządku wydane zostało przed dwoma laty rozporządzenie, zabraniające chodzenia środkiem ulicy. Tymczasem w dzielnicach zaludnionych przez żydów, jak oznajmia p. o. ober policmajstra w rozkazie dziennym do policji wykonawczej, w szczególności zaś na Gęsiej, Nowiniarskiej, Wołowej, Franciszkańskiej, Żabiej, Świętojerskiej i Bagno, nader wąskich i po których kursują tramwaje, ciągle dają się zauważyć tłumy przechodniów, a zwłaszcza handlarzy ulicznych, stojących na środku ulicy, tamujących komknikację. Dla położenia tamy podobnym niewłaściwościom komisarze cyrkułowi, oraz ich pomocnicy otrzymali polecenie użyć jak najenergiczniejszych środków.

= Z decyzji p. jenerał-gubernatora warszawskiego, magistrat upoważniony został do zawarcia kontraktu hypotecznego z właścicielką posesji nr. 2873 o nabycie 122·54 łokci kwadratowych gruntu pod regulację ulicy Ordynackiej i Wróblej, za sumę rs. 15,129, tudzież do kupna z posesji nr. 958/9 łokci kw. 1359 gruntu po rs. 8 za łokieć pod regulację ulicy Krochmalnej.

= Na podanie w przedmiocie otwarcia klas rzemieślniczych, zarząd Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego otrzymał odpowiedź, żądającą przedstawienia szczegółowego programu projektowanych klas, oraz wszelkich danych, do należytego wyjaśnienia projektu posłużyć mogących.

= Jeden z właścicieli posesyj na Pradze, za znalezione wykroczenia pod względem sanitarnym, został skazany na 106 rs. grzywien. Jednocześnie sędziowie pokoju za podobne wykroczenia skazali 8-iu właścicieli domów na kary pieniężne w ogólnej sumie 293-ch rs. Komisje sanitarne w tym okresie czasu zrewidowały 269 posesyj i 102 zakłady spożywcze, a za znalezione nieporządki pociągnęły do odpowiedzialności sądowej 60-iu właścicieli domów i 8-iu restauratorów.

= Z powodu choroby lekarza miejskiego cyrkułu powązkowskiego, dra Zaręby, obowiązki jego poruczono drowi Lassaud z ul. Ogrodowej.

= Kupiec 1-ej gildji, p. Maurycy Luksenburg, i kupiec 2-ej gildji, p. Leon Braunsztejn, mianowani zostali deputatami handlowymi.

= Zarządzający warszawskim oddziałem banku państwa, baron Driesen, w dniu wczorajszym wyjechał z Warszawy do Petersburga.

= Znany pisarz, p. Kazimierz Gliński, współpracownik pism tutejszych, zamieszkały w Żytomierzu, przenosi się na stały pobyt do Warszawy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro w teatrze Wielkim sztuka ludowa Mellerowej i Galasiewicza „Dziewczę z chaty za wsią", w teatrze Rozmaitości komedje: „Czyja wina" Sienkiewicza, „Stara romantyczka" Bogusławskiego (z udziałem Żółkowskiego) i „Pomyłka", a w teatrze Nowym operetka Sulivana „Mikado".

* Na repertuar dramatyczny teatru Nowego ma być obecnie wprowadzona trzyaktowa oryginalna krotochwila p. Zdanowskiego, zatytułowana „Córki na wydaniu".

Sztuka rozdana już została do nauki.

W obsadzie figurują panie: Baumanowa, Borkowska, Czosnowska, Holtzmanowa, Micińska, Różniecka i Trapszówna, tudzież pp. Galasiewicz, Grubiński, Sikorski, Śliwiński, Turczynowicz i Wysocki.

* Bawiący od pewnego czasu w Warszawie b. baryton opery lwowskiej, p. Stanisław Niedzielski, zamierza wystąpić na naszej scenie.

Artysta odniósł się do dyrekcji z propozycją swoich debiutów.

* Toczące się między dyrekcją teatrów a znanym basistą, p. Jerominem, układy o występy gościnne tego artysty w operze tutejszej zostały już podobno ukończone.

Pan J. występować ma w teatrze Letnim.

* Władysław Mierzwiński śpiewa obecnie w berlińskim teatrze Krolla.

We wtorek rozpoczął on w „Hugonotach" cykl gościnny.

= Odnowienie.

Kościół panien Kanoniczek na placu Teatralnym będzie na zewnątrz odrestaurowany.

Roboty już rozpoczęto.

= Zatwierdzenie zmian.

Wczoraj w sali posiedzeń na dworcu kolei wiedeńskiej odbyło się nadzwyczajne posiedzenie wielkiej rady i zarządu kasy zjednoczenia urzędników i oficjalistów kolei wiedeńskiej i bydgoskiej.

Celem obrad było ostateczne rozpatrzenie i przyjęcie projektu zmian i uzupełnień w obowiązującej dziś ustawie kasy.

Zmiany, dążące do polepszenia stanu finansowego instytucji, wypracowane poprzednio przez komisję z łona zarządu, przy ożywionych rozprawach wczoraj przyjęte zostały.

Polegają one głównie na podwyższeniu bieżącej składki uczestników.

Co się zaś tyczy praw wdów po uczestnikach, utrzymano je bez zmiany, a nawet zastrzeżono, iżby wdowy po uczestnikach, wychodzące za mąż bez pozwolenia, nie traciły praw emerytalnych.

Przyjęte zmiany w ustawie bezzwłocznie przesłane zostaną do zatwierdzenia rady zarządzającej obu kolei oraz władzy komunikacyjnej.

Nowa ustawa prawdopodobnie stanie się obowiązującą od nowego roku.

= Zebranie miesięczne.

Majowe posiedzenie miesięczne członków towarzystwa ogrodniczego odbędzie się d. 28-go b. m., tj. w poniedziałek, o g. 8-ej wieczorem.

Porządek dzienny obejmuje sprawy następujące: zawiadomienie o czynnościach zarządu w ciągu miesiąca, projekt wycieczki botanicznej członków, przemówienie p. P. Hosera (syna) o roślinach kwitnących zimo trwałych, demonstrowane okazami, wreszcie—losowanie roślin.

Miejscem zebrania będzie, jak zwykle, sala hotelu europejskiego.

= Rocznica.

Termin zebrania b. wychowańców instytutu politechnicznego w Rydze, a członków stowarzyszenia „Arkonji", mylnie został nam podany.

Zebranie odbędzie się nie w dniu 25-ym, lecz na zajutrz, to jest 26-go maja, w sobotę.

Koledzy udają się na wspólnę ucztę do Marcelina o godzinie 6-ej po południu.

= Regaty.

Pierwsze regaty tegoroczne w Towarzystwie wioślarskiem odbędą się w d. 29-ym czerwca, drugie zaś d. 19-go sierpnia.

Program tych regat jest następujący:

Do biegów przypuszczone będą łodzie: a) wyścigowe; b) gigi czterowiosłowe; c) gigi dwuwiosłowe (na dwa długie wiosła ze sternikiem); e) bąki ośmiowiosłowe; f) skullingi szerokie.

Do biegów wyszczególniowych pod pozycjami *e* i *f* dopuszczeni będą jedynie ci tylko wioślarze, którzy do regat zupełnie nie stawali, lub też stający nie wygrywali.

Jako nagrody dla zwycięzców, Towarzystwo, stosownie do uchwały ogólnego zebrania, zapadłej w dniu 7-ym grudnia r. z. przeznacza, zamiast medali, odpowiednie znaczki honorowe.

Komisja regatowa ustanawia bieg konkurencyjny

dla towarzystw obcych, przeznaczając na ten cel czterowiosłówki wyścigowe.

Ostateczny termin dla meldowania osad towarzystw obcych oznaczono do dnia 15-go kwietnia, dla sterników zaś miejscowych termin ten upłynął z dniem 15-ym b. m., o godzinie 9-ej wieczorem; termin meldowania osad sterników miejscowych upływa z dniem 16-ym czerwca.

Pragnący przyjąć w regatach czynny udział zechcą zapisywać nazwiska swoje w księdze meldunków, znajdującej się u intendenta Towarzystwa na przystani, od godziny 8—9 ej wieczorem.

Meta dla wszystkich wyżej wymienionych biegów wynosi 2,000 metrów.

W obu wyścigach komisja regatowa ustanawia łódź dystansową, odległą na 200 metrów od mety.

O terminie zapisów do regat, w dniu 19-ym sierpnia odbyć się mających, dane będą oddzielne zawiadomienia.

= Wycieczki.

Towarzystwo wioślarskie urządza w końcu b. m. dwie wycieczki sportowe pod kierunkiem sterników.

Pierwsza z nich odbędzie się d. 27-go, druga zaś 31-go b. m.

Do obu wyznaczone zostały łodzie: „Krakus", „Wanda", „San", „Niemen", „Biegun" i „Korsarz".

W d. 26 ym zaś b. m., to jest w sobotę, odbędzie się pierwsza próba z korowodu wszystkich łodzi, w pobliżu przystani pod kierunkiem sterników, składających delegację sterniczą.

Korowód ten przyczyni się do uświetnienia tegorocznych „wianków".

= Wyścigi piesze.

Grono zwolenników pieszego sportu powróciło do urządzanych w r. z. wyścigów.

Pierwsze gonitwy odbyły się w dniu wczorajszym. Pp. St., Żel., Gr., Bł., Min., Her., Łę. i Mos. ścigali się od rogatki belwederskiej do Wilanowa, przyczem zwyciężył p. St., ubiegając współzawodników o minut osiem.

Na wieczerzy, wydanej na cześć zwycięzcy, postanowiono podobne ćwiczenia powtarzać dwa razy na miesiąc.

= Halle miejskie.

Sprawa budowy halli miejskich na placu b. koszar mirowskich wchodzi na dobrą drogę.

W swoim czasie donosiliśmy, iż zarząd miejski zwrócił się do budowniczego p. Szyllera, którego projekt na konkursie magistratu uzyskał pierwszą nagrodę, o przerobienie planów i kosztorysów podług wskazówek osobnej komisji.

Otóż w sprawie tej nastąpiło już porozumienie i p. Szyller wraz z współpracującym z nim przy projekcie budowniczym, p. Jabłońskim, podjęli się powyższej pracy za cenę, niższą nawet od wyznaczonej na to przepisami normy.

Według złożonej przez obu budowniczych deklaracji, roboty mają być wykonane jaknajśpieszniej.

Wynagrodzenie za pracę wynosić będzie około 2,500 rs.

= Dla chorych.

Dowiadujemy się, iż w d. 1-ym czerwca r. b. nastąpi otwarcie w szpitalu św. Rocha ambulatorjum dla chorych niezamożnych, dotkniętych cierpieniami gardła, nosa i krtani.

Przyjęcia będą codzienne od godz. 9—10-ej rano, z wyjątkiem poniedziałków i czwartków oraz dni świątecznych.

= Nareszcie!

W dniu dzisiejszym, po kilkomiesięcznej zwłoce, zarząd kolei nadwiślańskiej zaczął nareszcie wypłacać swoim urzędnikom gratyfikacje.

Prawdopodobnie tym razem już żadna przeszkoda nie zajdzie...

= Nowa lokomocja.

Spółka transportowa poznańska urządza stałą żeglugę między Warszawą i Gdańskiem.

Flota składać się będzie z 5-ciu paropływów i 40-tu gabarów.

Na czele przedsiębiorstwa staje p. Ludwik Grabski, obywatel z pod Inowrocławia.

Fracht ma być bardzo tani...

= W przeddzień...

Już zjeżdżają...

W hawelokach, sakpaltach, pledach i marynarkach jadą do nas dyrektorowie, kochankowie, amantki, szlachetni ojcowie i matki, czarne charaktera, rezonerzy, komicy charakterystyczni, salonowi i epizodyczni, statyści, chórzyści...

Jedni marzą o sławie, prowadzącej na „wielką scenę", inni, skromniejszych wymagań, na widnokręgu swoich rojeń widzą... codziennie obiad z kuflem piwa...

Restauratorzy zacierają ręce na myśl o bliskich zarobkach, a kierownicy artystyczni i dyrektorowie...

Nabywają, targują, przerabiają, dopasowują: tragedje, dramata, operetki, komedje i bomby—szczególniej bomby...

Jesteśmy w przededniu sezonu!

= W Warszawie.

Zmarły niedawno ojciec prezydenta rzeczypospolitej francuskiej, Łazarz Carnot, przebywał w mieście naszem, jako młody chłopiec.

Bawił on tu z ojcem swoim, zmuszonym za restauracji Francję opuścić.

Mieszkali obaj cztery miesiące w ówczesnym domu Baldego przy ulicy Długiej.

Łazarz Carnot aż do chwili zgonu zachował serdeczną dla kraju naszego życzliwość.

Nauczył się on nawet po polsku i z łatwością czytywał prozą.

= Ten się zabawił...

Jeden z posesjonatów praskich, właściciel nieruchomości pod nrem 141-ym, będzie na długie lata pamiętał wycieczkę na Bielany.

Wybrał się on w pierwszy dzień Zielonych Świątek wraz z rodziną na Polkową górę, a powrócił dopiero wczoraj wieczorem... z Radomia.

Stało się to w sposób następujący:

Posesjonat K. już na statku zabrał znajomość z kilku wesołymi pasażerami, których częstował wódeczką i sam poczęstunek od nich przyjmował.

Na Bielanach K., zostawiwszy rodzinę własnemu przemysłowi, w dalszym ciągu hulał z nowymi znajomymi.

Pomimo energicznych poszukiwań żony i dzieci, K. nie został odszukany i powrócono bez niego do Warszawy.

Kiedy jednak i nazajutrz K. się nie zjawiał, niepokój ogarnął całą rodzinę.

Zarządzono usilne poszukiwania tak na Bielanach, jak i w mieście, lecz na najmniejszy ślad nie natrafiono.

Wszyscy sądzili, że K. w jakiś tajemniczy sposób życie postradał, a może padł ofiarą rabusiów, gdyż wiedziano, że miał przy sobie około 300 rs. pieniędzy, zawsze bowiem gotowiznę nosił w pugilaresie i pieniędzy w domu nie zostawiał.

Tymczasem wczoraj zjawia się, niby *deus ex machina*, opłakiwany ojciec rodziny, straszliwie zbiedzony, ochrypnięty, a co ważniejsza zawstydzony...

Cóż się okazało?

Po zawarciu znajomości z jakimiś hulakami, K., upojony dokładnie, dał się im powodować.

Kiedy wyjechał z Bielan i jak następnie dostał się do Radomia, K. ma o tem wszystkiem słabe pojęcie.

Wie tylko, iż onegdaj wieczorem znalazł się w jednym z zajazdów radomskich, cokolwiek wytrzeźwiony.

Z pieniędzy, jakie posiadał, zostało mu się zaledwie kilkanaście rubli.

Doczekawszy więc do rana i nie widząc już towarzyszów hulanki, wsiadł na pociąg, a po południu przybył do Warszawy.

Naturalnie, iż listy gończe, jakie za K. były rozesłane, natychmiast cofnięto.

= Ostracyzm koleżeński.

W jednem z biur prywatnych znajdował się pracownik, o którym krążyły głuche wieści, że zajmuje się lichwą, wypożyczając pewne kwoty na grube procenta.

Koledzy, nie mając wyraźnych dowodów w ręku, pogłoskom tym nie chcieli dać wiary.

W tych dniach jednak wbiegła do biura jakaś kobieta i z rozpaczą poczęła błagać p. D., aby odwołał licytację ruchomości z wyroku sądowego.

Scena ta wywołała ogólne zaciekawienie, a nawet śledztwo koleżeńskie.

Okazało się, że ów D. rzeczywiście rozwinął najbrudniejszą działalność lichwiarską.

Obecnie koledzy postanowili wykluczyć go ze swego grona, a szef instytucji żądanie to uwzględnił.

Energiczny ten wyraz opinji szanujących się ludzi zasługuje na zupełne uznanie.

= Z drugiego piętra...

W dniu dzisiejszym, o godzinie 12-ej w południe, dom p. Lessera Levy, przy ulicy Przechodniej, był widownią smutnego wypadku.

W jednem z okien drugiego piętra, w mieszkaniu p. Józefa Birnbauma, służąca trzymała na ręku roczne dziecię właściciela mieszkania.

Naraz maleństwo przechyla się i wypada na bruk podwórza!...

Pośpieszono natychmiast z pomocą i podjęto dziecię w stanie okropnym: prawa nóżka złamana, głowa potłuczona straszliwie...

Przywołany lekarz, dr. Adolf Hertz, udzielił maleństwu pierwszej pomocy.

Życiu dziecka zagraża niebezpieczeństwo.

= Złodziej sklepowy.

W dniu wczorajszym do sklepu J. Brandego pod nrem 29-ym na Nalewkach wszedł jakiś przyzwoicie ubrany jegomość, żądając rozmaitych towarów.

Nieznajomy, który dość długo bawił i oglądał materje, w chwili, gdy przybyło więcej osób do sklepu, szybko się ulotnił.

Subjekt Geler dostrzegł przecież, że mniemany klijent skradł sztukę atłasu.

Wybiegł więc za złodziejem na ulicę.

Przytrzymany stawiał zacięty opór, lecz przy pomocy przechodniów zdołano go odprowadzić do kancelarji cyrkułowej.

Tu w ujętym poznano Jankla Elencwajga, który dopuszczał się różnych kradzieży.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym, L. Pekermanowa, zamieszkała pod nrem 13-ym na Bugaju, powróciwszy do domu zastała otworzony kufer i brak w nim jednej sztuki pożyczki premjowej, 50 rs. gotówką, złotego zegarka oraz rozmaitych klejnotów za sumę około 400 rs.

Przeprowadzone natychmiast śledztwo wykryło, że kradzież tę spełnili: Szmul Szperling i Ruchla Adlerowa.

Złodziejska para znikła z łupem bez wieści.

Na dworcu kolei nadwiślańskiej pani Ośmiołowska, wychodząc z sali, prosiła jakiejś przyzwoicie, a nawet elegancko ubranej damy o nadzór nad pozostawioną walizką, zawierającą rozmaite przedmioty, wartości około 200 rs.

Kiedy jednak pani O. wróciła, walizki już nie zastała, a wraz z nią ulotniła się i owa dama.

Na Muranowie pod nrem 29-ym, z mieszkania właściciela domu H. Grützhendlera, przez wyłamanie drzwi wchodowych skradziono różnych przedmiotów za sumę około 300 rubli.

Podejrzenie pada na Joska G. i Szmula B., których wobec mnóstwa poszlak aresztowano.

= Zagadkowe zranienie.

W dniu wczorajszym, w podwórzu domu pod nrem 17-ym na Browarnej, podniesiono w stanie bezprzytomnym, z ciężką raną na głowie kilkoletniego chłopczyka, Pejsacha Brzytewczyka, syna handlarza.

Malec, po otrzeźwieniu, nie potrafił wyjaśnić zkąd ranę otrzymał.

= Wściekły pies.

Dziś rano na Nizkiej, w pobliżu domu nr. 27 ukazał się wściekły pies.

Przechodnie uniknęli pokąsania, a psa zabił policjant Gruszczenko.

= Śmierć z przejechania.

W dniu wczorajszym, około godziny 8-ej wieczorem, na ulicy Górczewskiej zdarzył się smutny wypadek.

Na środku ulicy przed domem nr. 8-ym bawiło się dwóch czteroletnich malców: Jan Brodowski i Wacław Kubisiński.

Nie dostrzegł ich Wojciech Skrzypkowski, powożący wozem roboczym, i wpadł na bawiące się dzieci.

Brodowski, dostawszy się pod koła, postradał życie na miejscu, Kubiński uległ zgnieceniu obu rąk.

Uciekającego woźnicę przytrzymał dozorca policyjny.

Zwłoki ofiary przejechania zabezpieczono na miejscu, a małego Kubisińskiego, po udzieleniu doraźnej pomocy, przewieziono do szpitala.

= Żywa pochodnia.

W dniu wczorajszym, około godziny 10-ej wieczorem, przechodnie uliczni ujrzeli na rogu Karowej i Krakowskiego-Przedmieścia jakiegoś człowieka, który biegł cały w ogniu.

Dzięki natychmiastowemu ratunkowi, ogień ugaszono.

Poparzenia okazały się stosunkowo nieznaczne, a przynajmniej życiu ofiary nie grożą.

Jest to Stanisław Wyszomierski, zamieszkały pod nrem 6-ym na Samborskiej i liczący 19 lat wieku.

Wyszomirski zajmował się rzemiosłem krawieckiem, lecz od pewnego czasu nigdzie nie mógł dostać roboty.

Zrozpaczony, zwłaszcza że jest kaleką na nogi, postanowił pozbawić się życia i w tym celu zapalił na sobie ubranie.

Nad W. rozciągnięto baczny nadzór.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej mieszkańcy domu pod nrem 42-im na Muranowskiej zostali zaalarmowani wybuchającym w podwórzu płomieniem.

Okazało się, iż zapaliła się słoma, nagromadzona w znacznej ilości.

Domownicy, bez wzywania straży, ogień stłumili.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 13-ym b. m.: Na d. 24-ty b. m. zwołany został do Krakowa zjazd konserwatorów zabytków sztuki z Galicji, oraz członków centralnej komisji konserwatorskiej w Wiedniu. Celem zjazdu jest porozumienie się w wielu ważnych sprawach przed zapowiedzianym na wrzesień r. b. zjazdem ogólnym konserwatorów z całej Austrji, który również w Krakowie się odbędzie. Na czele komitetu, z siedmiu osób złożonego, stanął prof. dr. Łepkowski.—Bawi tu dla przejrzenia zbiorów i zabytków, mających styczność z historją Węgier, kanonik dr. Józef Danek, uczony członek peszteńskiej akademji umiejętności—Zarząd zboru izraelickiego w Krakowie wniósł petycję do rady państwa, aby przy wszystkich seminarjach nauczycielskich w kraju ustanowione zostały katedry dla wykładów nauki religji mojżeszowej w języku polskim, oraz aby założona została wyższa szkoła kształcenia rabinów. Postępowy zarząd zboru w ostatnich latach domaga się ustanowienia zmian w dotychczasowym trybie wychowywania młodzieży, starania te wszakże dotąd pozostają bez skutku.

× **Dobra Wiśniewko**, pod Łebnem, 1,150 mórg, i Wysoka, 2,000 mórg rozległości, o których kupnie przez komisję kolonizacyjną w depeszy donosiliśmy, należały: pierwsze — do p. Stanisława Waltera, dru.

gie—do p. Józefa Kolskiego, którzy sprzedali je... z wolnej ręki. Na subhaście znowu d. 18-go b. m. komisja nabyła wieś Żabro od p. Stan. Zakrzewskiego, blisko 4,000 mórg obszaru mającą.

× **Sport.** Oficer austrjacki, Regman, z pochodzenia czech, założył się z kolegą, że sam jeden odbędzie podróż na łódce z Krakowa do Gdańska. Wycieczka przedsięwzięta będzie w nadchodzącą sobotę, jeżeli nie będzie przeszkód.

× **Bankier cesarza.** Baron Cohn z Dessau, były bankier cesarza Wilhelma, mianowany został również nadwornym bankierem cesarza Fryderyka. Cesarz, zawiadamiając o tem barona, przesłał mu w darze wspaniały wazon.

× **Nową katedrę** dla hypnotyzmu utworzono przy fakultecie medycznym w Paryżu. Wykłady o leczniczem zastosowaniu tej metody rozpoczął w charakterze docenta dr. Berillon, redaktor *Revue de l'hypnotisme.*

× **Stacja balonów.** Fryderyk Volderauer, posiadacz patentu na system *Ballon captif se mouvant sur rails*, dziś uprzywilejowany we Francji, wniósł podanie o koncesję na wybudowanie w Salcburgu na Górze Kapucynów rodzaju dworca dla balonów. Ciekawa rzecz, czy na dworzec ów w oznaczonych godzinach zechcą stawiać się kapryśne pociągi powietrzne.

× **Trzy nowe planety** odkryto w b. m. Pierwszą zauważył w d. 3-im b. m. Charlois w Nizzie, która jednakże nie jest tą samą, jaką w r. 1877-ym odkrył Walson i „Andromachą" nazwał; drugą w d. 12-ym b. m. odszukał Borelly w Marsylji w konstelacji Skorpjona; trzecią zaś w d. 16-ym b. m. dr. Pelira z obserwatorjum wiedeńskiego. Pierwsza z trzech nowo odkrytych planet jest trzynastego, druga jedenastego, trzecia zaś dwunastego rzędu wielkości. Tak więc ogólna liczba planet wzrosła do 279-iu, lub może tylko, jeżeli odkrycie Charlois nie jest nowem, do 278-iu.

× **Królowa-rejentka Hiszpanji** doznała entuzjastycznego przyjęcia podczas wycieczki swojej do Barcelony. Od lat 50-iu nie pamiętają tam takich owacyj. W Saragossie p. Escosura, jeden z naczelników partji republikańskiej, zapragnął powitać królowę. Przedstawił się jej tedy w pałacu biskupim, który zamieszkiwała, i przemówił w tonie iście konserwatywnym. Zakończył zaś słowami: „Życzę waszej królewskiej mości i dzieciom jej tyle pomyślności, ile jej radbym dla żony i dzieci własnych." Słowa powyższe, wypowiedziane przez zakamieniałego republikanina, szeroko rozniosły się po Hiszpanji.

× **Słony rachunek.** Cesarz brazylijski, złożony chorobą w Medjolanie, rozpoczął przed kilkoma tygodniami kurację u tamtejszego lekarza, dra Valsechiego, i po trzykrotnej kąpieli zaniechał kuracji. Obecnie dr. Valsechi przysłał rachunek, w którym każda wizyta kosztuje 1,000 fr., 9 filiżanek czarnej kawy 75 fr. itp. Ładny rachunek!...

× **Straszliwy orkan.** Do pism londyńskich donoszą z Indyj o całym szeregu straszliwych burz. W Moradabad 150 osób zginęło od gradu. Ze wszystkich niemal domów wicher pozrywał dachy, powywracał drzewa, a długo jeszcze po przejściu burzy ziemia pokryta była powłoką lodową z gradu. W Delhi pojedyńcze bryły gradu dochodziły wielkości melonów i ważyły 1½ do 2 funtów. W Rayebati (Dolny Bengal) orkan zniósł 2,000 chat. 20 ludzi zginęło, 200 zaś ciężko poranionych. W Chudressur (pod Serampore) szalała przez 3 minuty trąba powietrzna, która całą osadę zniszczyła. Wicher porywał z rzeki większe nawet statki, a jedną z mniejszych łodzi uniósł w górę, tak, iż na wierzchołku drzewa wśród gałęzi zawisła.

× **Pierwsza miłość.** *A.* Cóż myślisz, przyjacielu, czy będę tak szczęśliwy, abym mógł pozyskać pierwszą miłość tego czystego dziewiczego serduszka?— *B.* Czemuż nie, mój drogi! Udało się to już tylu innym przed tobą!...

× **Nekrolog** następującej treści czytamy w *Danziger Ztng.*: „Otto Szwalber, dobry ojciec rodziny, miał zaszczyt umrzeć tego samego dnia, co i cesarz Wilhelm. Wypadek ten świadczy najlepiej o lojalności jego sposobu myślenia."

× **Także napis!**— Tu leży N. N., urzędnik magistratu, obecnie emeryt...

— Pozostawioną w dorożce laskę można odebrać w kantorze *Kurjera.*

Nekrologja.

† W dniu 26-ym maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Henryka **Wierusz-Kowalskiego** i przeniesienie zwłok do grobu własnego. Na smutne te obrzędy pozostały brat i rodzina zapraszają przyjaciół, kolegów i życzliwych znajomych. 2—1609

† Za duszę ś. p. Franciszki z hrabiów Suchodolskich **Markowskiej**, zmarłej dnia 4-go marca r. b., odbędzie się w nadchodzący piątek, to jest dnia 25-go maja r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana, nabożeństwo żałobne w kościele na cmentarzu powązkowskim, poczem nastąpi przeniesienie zwłok z katakumb do grobu na tymże cmentarzu; na które to obrzędy pozostały syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1585

† Jutro, to jest w piątek dnia 25-go maja r. b., jako w dziesiątą rocznicę śmierci odprawioną zostanie msza święta za spokój duszy ś. p. Hieronima **Skulskiego,** lekarza, zmarłego w Jassach, w kościele Przemienienia Pańskiego (pokapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, na którą rodzice i rodzina zmarłego zapraszają życzliwe osoby. —1583—

† Za duszę ś. p. Zofji z Dembowskich **Lipskiej,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, dnia 25-go maja, na które pozostałe córki i syn zapsaszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1603—

† W dniu 26-ym maja r. b., to jest w sobotę, jako w przeddzień rocznicy śmierci ś. p. Jana **Bonnet,** odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, msza żałobna, na którą brat zmarłego zaprasza życzliwych. —1600—

† Na przeniesienie zwłok ś. p. Mikołaja **Demienowicza,** w dniu 26-ym maja, o godzinie **6-ej** po południu, z katakumb do własnego grobu, pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —1601—

† Jutro, t. j. dnia 25-go maja, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Ksawerego **Przewóskiego,** oraz jego synów ś. p. Stanisława, Zdzisława i Bronisława. —1606—

† W dniu 25-ym maja, to jest w piątek, jako w trzecią bolesną rocznicę zgonu ś. p. Laury z Byszewskich **Skarzyńskiej,** odprawi syn jej nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —1608

† Jutro, to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Powickiego,** odbędzie się nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —1611

† W dniu 28-ym maja r. b., to jest w poniedziałek, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Heleny **Rauszke** i ś. p. Karoliny **Mielnickiej,** o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Karola na Powązkach, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —1545

Z DZIENNIKÓW RUSKICH.

W d. 12-ym b. m. w Petersburgu obchodzono uroczyście jubileusz pracy literackiej poety ruskiego, Apollona syna Mikołaja Majkowa. Depesze doniosły w swoim czasie o szczególnem odznaczeniu, jakiego dostąpił A. M. Majkow, otrzymawszy rangę radcy tajnego i pensję dożywotnią w wysokości rs. 3,500 rocznie, oraz o licznych deputacjach i depeszach, jakie otrzymał jubilat ze wszystkich stron Rosji, tutaj przytaczamy notatkę bjograficzną poety, jak ją skreślił *Prawit. wiest.*:

„A. M. Majkow pochodzi ze starożytnego rodu szlacheckiego. W liczbie jego przodków zasłynął św. Nił Sorski, zakonnik, który zbudował klasztor na rzece Sorze (zasnął w Panu w r. 1508). Za czasów cesarzowej Katarzyny pradziad poety stał się głośnym, jako dowcipny rymotwórca. Ojciec poety, Mikołaj syn Apollona Majkow, był również znanym artystą, posiadał tytuł akademika, służył w wojsku i był raniony pod Borodinem. Syn jego, Apollon, przyszły poeta, wyrósł w ojcowskim majątku pod Moskwą, w pobliżu ławry troicko-siergiejewskiej. W r. 1833-cim A. M. Majkow odesłany został do Petersburga, gdzie wuj jego utrzymywał pensjonat. W Petersburgu A. M. Majkow wstąpił do uniwersytetu na wydział prawny i już na drugim kursie zwrócił na siebie uwagę swemi wierszami: „Gniew boży" i „Wenus medycejska", które wówczas znane były tylko w rękopisie. Ówcześni profesorowie literatury ruskiej, A. W. Nikitenko w Petersburgu i C. T. Szewyrew w Moskwie, czytali owe wiersze na lekcjach studentom. Dwa pierwsze utwory poetyczne A. M. Majkowa: „Sen" i „Obraz wieczoru", wydrukowane były w r. 1839-ym w *Almanachu odeskim.* Na nie to zwrócił uwagę znany krytyk Bieliński i w osobie autora ich witał nowy talent. Odtąd w ciągu 50-ciu lat poeta napisał całe tomy poezyj, w których zaznajamiał swoich czytelników z życiem świata starożytnego, to znów był echem wszystkiego, co tylko wielkiego działo się w życiu spółczesnem w Rosji. Opiewał on świat antyczny i pogański, wieki średnie i nowe. Znane są jego: „Kościół w Clermont", „Słowo o pułku Igora", „Łowienie ryb", poemat „Dwa światy" i inne. Tysiące dzieci w szkołach ruskich uczy się jego pięknych wierszy. A. M. Majkow był pierwszym z pisarzy ruskich, którego akademja od czasu swego powstania wybrała na członka-korespondenta w oddziale języka ruskiego i literatury. A. M. Majkow pozostawał na służbie państwowej w ministerjum spraw wewnętrznych, zajmując posadę prezesa komitetu cenzury zagranicznej."

Now. wr. powiada, iż „irlandzcy katolicy różnią się korzystnie od reszty ultramontanów na stałym lądzie Europy, dla których słowo papieża jest w każdym wypadku stanowczem."

„Duchowieństwo irlandzkie i irlandzcy katolicy parafianie są ludźmi innego rodzaju. Mają oni wiele szacunku dla Watykanu i ulegają mu we wszystkiem, co się tyczy ich przekonań religijnych, lecz bynajmniej nie uważają się za obowiązanych ślepo wypełniać jego wolę, kiedy ten zaczyna się mieszać do rzeczy świeckich w ich kraju. Ani parnelistów, ani biskupów irlandzkich nie zaniepokoiła bulla Leona XIII go. Pierwsi otwarcie oświadczają, że liga narodowa zamierza nadal postępować tak samo, jak przedtem, a drudzy zwrócili się do papieża z listem zbiorowym, w którym również otwarcie oświadczyli, że uważają bullę za wymierzoną tylko przeciw „ogólnym nadużyciom", lecz nie przeciw lidze narodowej."

Ztąd też, powiada *Now. wr.*, rząd brytański zawiódł się w swych oczekiwaniach i tym razem interwencja Watykanu nie przyniesie mu żadnych korzyści w walce z irlandczykami.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Petersburg 24-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Petersb. wied.* donoszą, iż p. minister spraw wewnętrznych wyjeżdża w przyszłym tygodniu do majątku swego w gub. rjazańskiej, gdzie pozostanie do października. (*Aj. póln.*)

Petersburg 24-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Według *Peters. wied.*, rejenci w Królestwie Polskiem otrzymali stanowczy zakaz sporządzania wszelkich aktów, tyczących się zaciągania pożyczek na hypoteki majątków ziemskich od kapitalistow niemieckich. (*Aj. póln.*)

Lublin 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wczoraj tutejsza *Gazeta lubelska* znowu nie wyszła.

Wiedeń 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*). — Cesarz Franciszek Józef odwiedzi króla Humberta w Bolonji podczas nadchodzących ćwiczeń armji. Cesarz uda się morzem do Ankony, a ztamtąd do Bolonji.

Berlin 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Cesarz przybył wczoraj o godzinie wpół do szóstej w karecie do Berlina wraz z cesarzową. (*Aj. póln.*)

Berlin 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cesarz przybył wczoraj wieczorem do Berlina i odwiedził księcia Walji, cesarzową Augustę, W. ks. Sergjusza i małżonkę, tudzież greckiego następcę tronu.

Berlin 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Narzeczona ks. Henryka, księżniczka Irena heska, przybyła wczoraj wieczorem do Charlottenburga i została z wielką uroczystością przyjęta.

Berlin 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)— *Koeln. Ztg.* donosi, że cesarz austrjacki zamierza odwiedzić króla Humberta. Czas wyjazdu bardzo bliski. (Jest to rewizyta odkładana od pięciu lat z powodu kolizji, wynikającej ze stosunku Kwirynału do Watykanu; *przyp. red.*)

Berlin 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Intendentura w Moguncji zapytała zarząd lasów rządowych w Hessji, ile drzewa na cele fortyfikacyj i opału w razie potrzeby w jaknajkrótszym czasie mógłby dostarczyć.

Paryż 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Zwołane na wczoraj pod przewodnictwem Clémenceau i Ranca zgromadzenie uchwaliło założyć towarzystwo, mające dążyć do stopniowego urzeczywistnienia wszelkich konstytucyjnych, politycznych i socjalnych reform. (*Aj. póln.*)

Paryż 24-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Odkryto tu fałszerstwo pięciusetfrankówek emitowanych przez bank francuski. Zarząd banku oblicza efekta sfałszowane na sumę 45 miljonów franków. (*Aj. póln.*)

Berlin 24-go maia. g. 2 m. 30. (*Tel. p. K. W.*)— Bilety banku ruskiego 170.90 (wczoraj 169.60).— Bilety banku ruskiego na dostawę 170.— (wczoraj 169.—).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Miltiadesowi.* — Najmniej szkodliwym a dość pewnym środkiem na piegi jest codzienne a nawet parokrotne dzienne obmywanie twarzy serwatką, kwaśnem mlekiem, sokiem ogórków kwaszonych lub wreszcie słabym roztworem (1:500) kwasu mlecznego (*al. lacticum*). Gdyby te środki nie pomagały, należy uciec się do przykładania płatków płóciennych, zmaczanych w roztworze sublimatu (2:1000). Gdyby po zastosowaniu tego środka, co się często zdarza, twarz spuchła, należy stosować zimne okłady. Środek ten jest najpewniejszym ze wszystkich, stosowany jednak powinien być umiejętnie ze względu na trujące własności sublimatu.

— *Panu Michałowi Kretk. w Rydze.* — Z pociągu kolei petersburskiej, przychodzącego do Warszawy o godz. 7-ej min. 3 wieczorem, najlepiej jest jechać natychmiast dorożką do stacji Praga kolei nadwiślańskiej, gdzie pociąg osobowy, idący do Kowla, przybywa o godz. 8-ej min. 10 wieczorem. Do warszawskiej stacji tejże kolei zdążyć w ciągu tego czasu nie jest rzeczą pewną.

GIEŁDA.

Warszawa 24-go maja.

Pomimo lepszych szacowań z Berlina, wynoszących 169.25, z równią 59.10, i depeszy, zaznaczającej mocniejszą tendencję giełdy berlińskiej, dzisiejsze zebranie nasze było usposobione zwyżkowo, gdyż odbiorcy, nie mogąc zaspokoić zapotrzebowań swoich na rynku remes wywozowych, niezaopatrzonym odpowiednio, musieli się zwrócić do domów bankierskich, które trzymały się mocno. Skutkiem tego początkowy kurs Berlina krótkiego 59.02½, podążył szybko w górę i doszedł przy zamknięciu czynności do 59.15, wywołując różnicę 12½ kop. dziś i 20 kop. przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. Dostawy do końca b. m. robiono po 59.17½, żądano zaś 59.70 za dostawy z odbiorem do końca lipca do woli kupującego i 59.50 na koniec czerwca, przy chęci płacenia 59.60 za pierwsze i 59.45 za drugie.

W obcych walutach ruch średni.

Długi **Berlin** kupowano po 59.30.

Krótkim Berlinem obracano po 59.02½, 59.05, 59.07½, 59.10 i 59.15, przy chęci osiągnięcia 59.25, po 59.10 chciano brać jeszcze.

Inne niemieckie miasta bankowe z krótkim terminem robiono po 58.90.

Londyn krótki chciano zbyć po 12, osiągano 11.97½ i 11.98½.

Za krótki **Paryż** żądano 47.75, płacono 47.60 47.67½, poszukując po 47.60.

Wiedeń krótki ofiarowano po 95.40, szukano po 95.15, nabywano po 95.15 i 95.20.

W papierach obroty dosyć duże i żywe.

Listy likwidacyjne w zaofiarowaniu po 90.15 duże i 89.80 małe odcinki.

Wschodnie pożyczki w żądaniu po 99.50 I em. i 98.75 II i III em. Zabrano przeszło pięćdziesiąt tysięcy dwóch ostatnich emisyj, płacąc po 98.40, 98.50, 98.55 i 98.60. Przy kursie 98.50 byli jeszcze nabywcy.

Sprzedano kilka pożyczek premjowych I-ej emisji po 245.

Nową pożyczkę czteroprocentową chciano oddać po 83.15, nabywanoby po 82.90. Umieszczono kilkanaście tysięcy po 83 i drobnostkę po 83.05.

Za listy zastawne ziemskie żądano 100.75 za I ser., 99.85 za II, III i IV i 99.70 za V ser. Poszukiwano I ser. po 100.40 i V po 99.40, wzięto zaś kilkanaście tysięcy I ser. po 100.50 i kilkanaście tysięcy V serji po 99.60 i 99.65.

Listy zastawne m. Warszawy starano się umieścić po 99.75, 98.75, 98.25, 98 i 97.65 według serji. Szukano III serji po 97.80 i znaleziono kilka tysięcy po 98.10 i kilka tysięcy IV ser. po 97.80.

Ulokowano kilkanaście akcyj warsz. banku dyskontowego po 280.

Godzina 12. Usposobienie mocne.

W. O.

Targ Witkowskiego.

Dostawy zboża na targ dzisiejszy były średnie. Usposobienie w ogóle niechętne. Przy dosyć utrudnionym zbycie, ceny skłoniły się ku zniżce. Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 600 korcy. Za wyborowe gatunki płacono 6.80—6.90 i 7 rs., pstrą nabywano po 6.30. Dostawy żyta również wynosiły 600 korcy. Wyborowe ziarno sprzedawano po 3.70, 3.75 i 3.80, średnie po 3.60, wadliwe nieco wilgotne po 3.30. Owsa dowieziono około 250 korcy. Popyt na owies jest bardzo ożywiony, przy usposobieniu mocnem. sprzedaż po cenach wczorajszych była bardzo łatwa. Płacono za średnie ziarno po 2.17, 2.20 i 2.25, za dobry po 2.30 i 2.50, za prawdziwie wyborowy towar żądano 2.78, do tranzakcji nie doszło. Siana i słomy nie było.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Zboże i produkty. *W Gdańsku* dnia 22-go maja 1888 r. Niebo pogodne. Temperatura cokolwiek chłodniejsza, wiatr silny, północno-wschodni. Pszenica krajowa bez zmiany, przy niewielkim obrocie. Towar tranzytowy trudno było sprzedać, ceny zaś były tanie. Płacono za dobrą pstrą 171 m. za 128—9 funt., za polską na wywóz za poślednią 80 mar. za 112—3 f., za zagrzaną 80 m. 117 f., za porośniętą 85 m. za 115—6 f. Na terminy: na maj-czerwiec krajowa 169 marek w żądaniu, tranzytowa 128 i pół m. w płaceniu, na czerwiec-lipiec krajowa 168 m. w płaceniu, tranzytowa 129 m. w płaceniu, na lipiec-sierpień tranzytowa 130 i pół m. w płaceniu, na wrzesień-październik krajowa 168 m. w płaceniu, tranzyto 132 i pół m. w płaceniu. Żyto krajowe przy bardzo niewielkiej podaży coraz droższe, tranzytowe prawie bez zmiany. Płacono za krajowe 118 marek za 118 funt., za polskie na wywóz 72 m. za 118—9 f. i 74 m. za 120 f., 121 i 123—4 f. 75 m. za 125 i 128—9 f. Za ruskie na wywóz 72 m. za 118 f. i 72 i pół m. za 126 f. Na terminy: na maj krajowe 116 mar. w płaceniu, tranzytowe 74 i pół m. w płaceniu, na czerwiec-lipiec krajowe 117 m. w płaceniu, na wrzesień-październik krajowe 120 i 120 i pół m. w płaceniu. Jęczmień krajowy duży płacono po 98 m. za 106 f., polski na wywóz po 75 m. za 106 f. i 76 m. za 107—8 f. Ruski na wywóz 80 m. za 111—2 funt. Owies bez obrotów. Groch polski na wywóz 94 marek, 95 i 96 m., średni 90 do 93 m. Wyka krajowa 95 m., ruska na wywóz, pstra 65 m. Koński ząb polski na wywóz 107 i 109 m. Łubin polski 41 m. za tonnę.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu zapisu b. p. Berka i Tamerli małżonków Zanenbergów, Rada miejska przy współudziale osób do tego wyznaczonych, na posiedzeniu w dniu 29 lutego (12 marca) r. b. z procentów od legowanego kapitału, wynoszących w roku bieżącym rs. 2803 kop. 70, zgodnie z przedstawieniem warszawskiej gminy starozakonnych i z warunkami zapisów naznaczyła tytułem wsparcia:

a) dla 6-ciu biednych krewnych zapisodawców w stosunku rs. 40 do 200, sumę rs. 560 kop. 74—i

b) dla 208 innych biednych starozakonnych w stosunku od rs. 5 do rs. 275, sum rs. 2242 kop. 96.

Razem dla 214 osób rs. 2803 kop. 70.

Wsparcia takowe zgodnie z warunkami zapisów wypłacone zostały obdarowanym, przed świętami wielkanocnemi, według mojżeszowego obrządku.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

Lista przyjezdnych.

Hotel Angielski: F. Chudziński obyw. z Grójca, M. Tarasienko pułkow. z Nowogeorgiewska, A. Wejcher obywatel z Płońska.

Hotel Brühlowski: L. Brendel kup. z zagranicy, M. Lewi kup. z zagranicy, E. Kerbedź żona inżen. z Petersburga.

Hotel Europejski: S. Lewe kup. z Wiednia, J. Blattes dr. medyc. z Krakowa, L. Mauwe kup. z Będzina, L. Hondret kup. z Berlina, J. Rotermund kup. z Berlina, ks. J. Dowmund-Lesicki ob. z Wilna, J. Lasocki ob. z Łomży, M. Rozwadowska ob. z Krakowa, P. Altendorf kup. z Berlina, M. Mieszczerska ob. z Mohilewa, J. Florkowski ob. z Kijowa, M. Morgulec adw. z Kijowa, W. Mogilnicka obywat. z Żytomierza, J. Rozenblum handl. z Suwałk, J. Zagórski obyw. z Berlina, H. Bispingowa ob. z Grodna, K. Engelgard jener.-major z Wiednia, A. Engelgard p. mężu z Wiednia. K. Wołkowicz obyw. z Brześcia, K. Małkowski obyw. z Grodna, H. Małkowska ob. z Grodna, E. Nowowiejska ob. z m. Kenigsberg, L. Kownacka ob. z Siedlec, W. Leszczyński ob. z Sandomierza.

Hotel Francuski: L. Hurwicz mieszczanin ze Słucka, E. Abramowiczowa adw. z Kijowa.

Hotel Krakowski: S. Huba ob. z w. Oczesały, K. Szirokow pułkow. żandar. z Płocka, A. Mytarewski pułkow. artyl. z Czernihowa, M. Hochfeld podpułkow. żandarm. z Lublina, M. Szuwic sztabs-rotm. z Nowogeorgiewska, J. Wojszwiłło ob. z Szczuczyna.

Hotel Lipski: E. Suchecka żona aptekarza z Wilna, T. Suchecka modystka z Wilna, A. Odyniec modystka z Wilna, E. Kajchert kup. z Kalisza, A. Berson ob. ze Skierniewic, W. Krasowska żona dokt. z Wilna, J. Merlender ob. z Gostynina.

Hotel Niemiecki: H. Bielin kup. z Mińska, A. Pal gorzelany z Lublina. M. Bajbus ob. z Łodzi, A. Kryłow nauczyciel z Rygi, P. Frenow dym. podpułkow. z Pułtuska, J. Eskon ob. z w. Klimowice, M. Nowosielski kup. z w. Margrabów, F. Kohn ob. z Pyzdr, J. Łęczycki subjekt z Brześcia-Kujawskiego, H. Kobos ob. z Wilna.

Hotel Paryski: W. Fedorow porucz. z Nowogeorgiewska, P. Polakowski ob. z Płocka, F. Stejnhagen ob. z Częstochowy, H. Lewenberg kup. z Częstochowy, W. Kobierzycki obyw. z w. Pankowo, T. Dziakowska żona sędz. z Opoczna, P. Kisielew podpułkow. z Nowogeorgiewska, P. Polak kapitan z Nowogeorgiewska, A. Iwanow podporucz. z Nowogeorgiewska, L. Tulenius ob. z Łodzi, J. Kreczmer kup. z zagranicy, M. Słupecka żona urzęd. z Łodzi.

Hotel Polski: K. Rejmond subjekt z Kalisza, Z. Eselson kup. z Mohilewa, A. Krawczenko kup. z Kijowa, F. Piotrowski inżen. z Lublina, L. Lisiecki dym. kapit. ze Stopnicy, J. Gezundhejm kup. z Końska, W. Demel ob. z Kalisza, W. Czachowski obyw. z Płocka, E. Cybulski ob. z Prasnysza, Albina Marinoni aktorka z Włoch, Józefa Rosi aktorka z Włoch, Sabina Biagi aktorka z Włoch, L. Madzantini aktor z Włoch E. Kołaczkowska obyw. z Lipna, S. Ippe kup. z Dynaburga, S. Dębski urzęd. z Dynaburga.

Hotel Rzymski: A. Nechoroszkow oficer w zapasie z Lublina, hr. Ks. Krasicki ob. z Łucka, L. Gertnerowa obywat. z Łucka, J. Chegonowska ob. z Łucka, W. Niwiński obyw. z w. Saniki, I. Jełowicka ob. z Wołynia, A. Buckowska wdowa po jenerale z Lublina, A. Buckowska żona kapit. z Włocławka, A. Wołkowicki ob. z Grodna, W. Fomin urzędnik z Płocka, A. Słyszyńska ob. z Kijowa, W. Baggowut naczel. pow. z Sochaczewa, A. Mostowski ob. z w. Mostowo.

Hotel Saski: K. Mejzner ob. z Garwolina, ks. C. Gedroic kamer-junkier z Kowna, W. Liutto ob. z Ostrowa, J. Szwagierus ob. z Węgrowa, A. Lisowska ob. z Witebska, A. Archangielski ksiądz prawosł. z Petersburga, ks. Salomeja Gedroic ob. z Kowna, L. Wojtkiewicz ob. z Kowna, J. Szuliński lekarz z Suwałk, W. de Romer ob. z Ostrołęki, M. Bieljajew nauczyc. z Biały, M. Wyszomirska ob. z Siedlec, E. Wisłocki sztabs-rotmistrz w zapasie z Astrachania, P. Chmielewski lekarz ze Skierniewic, L. Lipczyński ob. z Zamościa.

Hotel Słowiański: M. Wołochin żołn. zapas. z Petersburga, M. Niedźwiecki ob. z Radomia, Kułakowski podpułk. straży pogran. z Sandomierza, F. Komorowa córka podpor. z Nowo-Mińska, T. Walkowski subjekt z zagranicy.

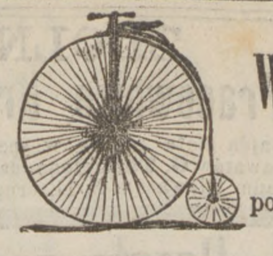
Hotel Victoria: K. Łaska kup. z Łodzi, F. Haas kupiec z m. Baden, G. Kiefer inżen. z Berlina.

Hotel Warszawsko-Wiedeński: J. Kobierzycki ob. z Piotrkowa, A. Sokołow porucznik z Piotrkowa, J. Majtlis handl. z Będzina, E. Kowalski ob. z Częstochowy, A. Górski ob. z Włocławka, P. Popławski urzęd. komor. z Aleksandrowa, K. Szel urzęd. z Piotrkowa, M. Rajchensztejn kup. z Mohilewa, J. Ryki szklarz z Austrji, Z. Bereza żona lekarza z Lipna.

— ***Potrzebna jest Maszyna*** do wyrabiania farbki do bielizny w kulkach. Adresować: Odessa M. Sztejnhauz, dla A. W. (550)

— Magazyn Sukien ***Ludwiki Hummel,*** Nowo-Senatorska nr 5, przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres magazynu wchodzące i wykonywa takowe po bardzo umiarkowanych cenach.
Z dniem 1 Lipca r. b. MAGAZYN przeniesiony zostaje na ulicę Bielańską nr 4.—(549)

— Zakład pogrzebowy ***Pełczyńskiego,*** Nowy-Świat 50, załatwia pogrzeby, ekshumacje, sprzedaje trumny, żałoby kompletne najtaniej. (1358)



PAROWA FABRYKA
WELOCYPEDÓW
WEBER i S-ka
Żytnia 23 w Warszawie,
poleca swoje wyroby i wynajmuje takowe. (536)

— ***Herbatę*** firmy ***O. A. Koreszczenko*** w Moskwie, w cenie od rs. 1.56 do rs. 6 za funt, poleca ***T. D. Łapiński,*** Królewska 49. (468)

466 ***Rolety rewantuchowe, drelichowe i kolorowe, jak również Ceraty: drzewne, damastowe i podłogowe w wielkim wyborze poleca Skład Fabryczny pod firmą J. FRANASZEK***
15 Krakowskie-Przedmieście 15.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Nieznajomej.*—Pragnę Cię poznać, zawierz mojemu honorowi, iż tajemnicy święcie dochowam, oznacz czas i miejsce.—*Juljusz.* (1604)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 24-go maja 1888 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	59.25	58.10
Londyn 1 funt ster. " "	12.—	—.—
Paryż 100 franków " "	47.75	47.60
Wiedeń 100 guld. " "	95.40	95.15
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
" " " m.	100.75	100.40
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.75	—.—
" " " II	98.75	—.—
" " " III	98.25	97.80
" " " IV	98.—	—.—
" " " V	97.65	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	90.15	—.—
" " małe	89 80	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.50	—.—
II " " rs. 100	98.75	98.50
III " " rs. 100	98.75	98.50
4% nowa pożyczka	83 15	82.90
Listy wileńskie długoter. .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 200[5]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 69[9]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 30[3]
Od Listów likwidacyjnych kop. 182[6]
Od Obligów m. Warszawy 54[1]

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 24-go maja 1888 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	630	—
" " biała . . .	—	—	—	—
" " wyborowa .	—	—	680	700
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	370	390
" średnie	—	—	360	—
" wadliwe	—	—	330	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	217	240
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

CENA OKOWITY
z dnia 23-go maja 1888 r.
Hurt. skład. wiadro 810 —816
Pojed. szynk. " 822 —829
z dodatkiem 2%
78% z akcyzą po 9¼ kop. od %

KSIĘGARNIA 810r
J. ZAWADZKIEGO
w Wilnie — filja w Kownie.

Oprócz wielu innych, ogłaszanych przez wszystkie katalogi Nabożeństw na m. Maj, poleca:

MAJOWE NABOŻEŃSTWO
NAUKI i PRZYKŁADY
NA WSZYSTKIE DNI MIESIĄCA MAJA
ku czci i uwielbieniu N. Panny Marji,
zebrał i ułożył
Ks. A. P. k. h. K. W.

Cena kop. 40.

W Alei Ujazdowskiej pod № 17, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.
Domek 1-no-piętrowy,
składający się **z 6 pokojów, przedpokoju i kuchni, ogrodu i werendy.** Lokal powyższy oddany być może **na letnie mieszkanie** przez czas letnich miesięcy lub też rocznie. — **Wiadomość na miejscu** lub **w magazynie Braci Lesser, Rymarska № 12.** 913R

Wyszły z druku
Nowelle i Arabeski
Antoniego Kudasiewicza.
Cena egzemplarza kop. 75.
Skład Główny w księgarni G. Centnerszwera.—Do nabycia we wszystkich księgarniach. 912R

Sklepy do wynajęcia
od 1-go Lipca r. b.
Przy ulicy **Marszałkowskiej № 80** róg Wspólnej, są do wynajęcia różne sklepy z mieszkaniami i bez takowych, odpowiednie na Cukiernię, Handel Kolonjalny, Skład Nafty i t. p.—Obejrzeć można w każdym czasie.—Bliższe zaś szczegóły tamże u właściciela, rano do 9-ej i od 3-ej do 5-ej po południu. 914R

Znaczny wybór
Kretonów, Zefirów,
staników **Jersey** i **Halek** gotowych, prócz innych **artykułów Norymberskich** i **towarów podszewkowych** po możliwie **przystępnych cenach,** poleca 645
A. OCETKIEWICZ,
Nowo-Senatorska № 6.

DOM BANKIERSKI
RADZISZEWSKI i S-ka
W WARSZAWIE, HOTEL EUROPEJSKI.

Mamy zaszczyt polecić kantor nasz, który operuje i interesa bankierskie czy to bezpośrednio, czy przez korrespondencje, załatwia na następujących warunkach:

1. Papiery procentowe kupuje i sprzedaje po cenie dziennej giełdy tutejszej z policzeniem możliwie małej prowizji, nie przenoszącej $\frac{1}{1000}$ przy papierach łatwo obiegowych.
2. Wypłaca kupony od papierów krajowych i zagranicznych.
3. Zmienia wszystkie monety i bilety banków zagranicznych po kursie giełdowym i przyjmuje wszelkie zlecenia na inne giełdy.
4. Wydaje przekazy i uskutecznia wpłaty do zagranicznych miejscowości, oraz do znaczniejszych miast handlowych w kraju.
5. Przyjmuje depozyta na przechowanie i otwiera na nie rachunki bieżące, jak niemniej udziela zaliczenia na papiery publiczne.
6. Assekuruje pożyczki premjowe I i II Emissji, licząc po 1 rublu od sztuki łącznie ze wszystkiemi kosztami, dopłatami i portorjami.
7. Sprzedaje wełnę na placu Warszawskim.
8. Przyjmuje wkłady gotowizną na rachunki przekazowe lub na określone termina, płacąc od nich 4% i więcej, stosownie do porozumienia się.

Pracując na tych podstawach ściśle i jasno określonych, mamy nadzieję rozszerzyć zakres interesów z rzeczywistym pożytkiem dla łaskawych na nas klijentów.

710 Z uszanowaniem **RADZISZEWSKI i S-ka.**

766r

WANDA

SKŁAD KORONEK i HAFTÓW ZAGRANICZNYCH i KRAJOWYCH,

ERYWAŃSKA Nr 16,

poleca na sezon wiosenny **Płócienka, Zefiry, Sarpinki i Kretony** w najmodniejszych gustach.

INSTYTUT WÓD MINERALNYCH

Sztucznych i Naturalnych

MAGISTRA FARMACJI LEONARDA ZIEMINSKIEGO

w Warszawie, róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, wprost Ogrodu Saskiego,

przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych i JW. General-Gubernatora Warszawskiego zatwierdzony, a pod nadzorem Rady Lekarskiej zostający.

zawiadamia WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność leczącą się, że w lokalu wyżej wymienionym i urządzonym podług wszelkich wymagań i potrzeb tegoczesnej nauki, rozpoczął się od dnia 15 Maja w bieżącym sezonie Abonament leczenia się i picia Wód Mineralnych sztucznych i naturalnych, ze źródeł krajowych i zagranicznych czerpanych.

Abonament trwać będzie do 3 (15) Września codziennie od 6 rano do 10½ przed południem.

Instytut połączony jest z Fabryką Wód Mineralnych sztucznych, zaopatrzoną w aparaty najnowszej konstrukcji, oraz z głównym składem wód naturalnych, istniejącym oddawna przy mojej aptece i zostającym w bezpośrednich stosunkach ze wszystkiemi Zarządami Zdrojowisk zagranicznych i krajowych.

Wody Naturalne najświeższego wiosennego czerpania, ekspedjowane są na szklanki, przez oziębianie zaś lub ogrzewanie, doprowadzane są do temperatury odpowiedniej właściwym ich źródłom.

Wody Mineralne sztuczne, tak zimne jak i gorące podczas picia tychże, wydawane są z maszyn zaopatrzonych w termometry i manometry, przez co nietylko temperatura lecz i prężność gazów, starannie może być przestrzeganą.

Za serwatkę, mleko i sól Karlsbadzką, dodawane do Wód, podług wskazań Lekarzy, nic się nie dolicza.

Oprócz takowych, Instytut zaopatrzony jest w rozmaite sole i produkta źródłowe, potrzebne do pszyrządzania kąpieli ciepłych.

Sąsiedztwo z Ogrodem Saskim, od którego Instytut jest oddalony na kilka kroków, ułatwia niezbędną przy leczeniu się Wodami Mineralnemi przechadzkę na świeżem otwartem powietrzu i pozwala korzystać z miejsc ustępowych wygodnie w tymże Ogrodzie Saskim od ulicy Królewskiej i obok Teatru Letniego urządzonych.

Broszury dotyczące zachowania się przy piciu wód—leczącym się w Instytucie, udzielane są bezpłatnie.

Ceny abonamentu picia Wód Mineralnych sztucznych umiarkowane. Dla osób zaś należących do stanu nauczycielskiego, duchownego, oraz dla studentów i uczniów, urzędników i artystów Teatru, jeżeli będą żądać i przedstawią poświadczenie lekarza, odstępuje się 25 procent. Za wody mineralne płaci się ceny składowe.

P. S. Świeża Limfa Ospowa (krowianka) do szczepienia ospy.—Cena rs. 1. 840R

Wyprzedaż Obić Papierowych w Sklepie pod „Merkurym“

przy ulicy Senatorskiej, obok Kościoła Ś-go Antoniego.

Z powodu **zupełnego** zwinięcia Interesu, wyprzedaż trwać będzie przez przeciąg miesięcy letnich, po cenach dotychczas niepraktykowanie nizkich.

29, Senatorska 29. Merkury.

767r

Stacja kolei **Muszyna-Krynica,** z Krakowa 8 godzin, ze Lwowa 12, z Buda-Pesztu 12.

KRYNICA

Apteka, Poczta, Telegraf, Sąd powiatowy, Notarjat w miejscu.

C. K. ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY.

Nader obfita i silna „szczawa alkaliczno-żelazista.“

Główniejsze środki lecznicze są:

Kąpiele mineralne ogrzewane metodą Schwartza w budynku o 73 gabinetach, kąpiele borowinowe w osobnym budynku o 27 gabinetach, kąpiele gazowe przy głównym zdroju, metodyczne picie wód z licznych źródeł mineralnych o różnym składzie chemicznym. Doskonała żentyczarnia, nowa kefirnia, kilka mleczarń, nowy wzorowy Zakład gimnastyczny, park wielki z wygodnymi spacerami.

Ku wygodzie i rozrywce gości służą przeszło 1,100 pokojów z całkowitem umeblowaniem w przeważnej części z piecami, liczne restauracje, cukiernie, teatr przez cały sezon, czytelnia gazet, dwie wypożyczalnie książek, tygodnik kąpielowy „Krynica," fortepiany, orkiestra zdrojowa, fotograf, liczne i różnorodne sklepy, modniarki, różni rękodzielnicy.

W domu „pod Zamkiem" są do wynajęcia pokoje tylko na przeciąg 24 godzin.

Połączenie bezpośrednio koleją transwersalną do stacji Muszyna-Krynica.

W Maju, Czerwcu i Wrześniu, ceny pomieszkań skarbowych jakoteż wszystkich **rodzai kąpieli o ⅓ część niższe.**—Prócz stale przez cały sezon ordynującego lekarza rządowego D-ra Kopffa, praktykuje 7 lekarzy.

Frekwencja roczna wynosi wyżej 4,000 osób.

W samym zakładzie znajduje się: **C. K. Zakład Wodoleczniczy.**

pod kierunkiem specjalisty D-ra Ebersa.

Sezon otwarty od 15 Maja do 30 Września.

Na żądanie udziela wyjaśnień c. k. Zarząd zdrojowy w „Krynicy." 857R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus,** przez opieczętowane deklaracje, na risico niespełniającego warunków kontraktu entreprenera, na dostawę od dnia 1 (13) Lipca 1888 r. do 1 (13) Lipca 1890 r.

Koni do karawanów, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby wyznania chrześcijańskiego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 793r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Maja (7 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na budowę dachu i inne roboty

w anszlagu wskazane, w domku dla stróży w szlachtuzie na Solcu, od summy anszlagowej 709 rs. 87 kop.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 841r

Sklep z pokojem do wynajęcia, ul. Nowy-Świat № 45. wiadomość u stróża. 892R

708 **Letnie Lokale** po 2 i 3 pokoje z kuchnią, w ogrodzie, z werendami, bardzo porządne, za rogatką Belwederską. Wiadomość od godziny 11-ej rano w Dystrybucji P. Bobrowskiego, Krakowskie-Przedmieście, Obywatelska Resursa.

SER OWCZY, Kalafiory i Kartofle świeże z Malty, poleca handel **L. WRÓBEL,** Krakowskie-Przedmieście № 25, Stara Poczta. 707

Opony nieprzemakalne oraz **PASY do maszyn** z najprzedniejszego żaglowego płótna wyrabia i poleca **F. BIERNATH,** Senatorska 32, gdzie skład Płócien Finlandzkich. 606R

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęskiej, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 591

Biuro nauczycielskie Załęskiej, Mazowiecka 16, Niemka z wysoką muzyką, Francuzki wykształcone, poszukują miejsca. 9794

Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. Francuzki i niemki, życzą przyjąć miejsce na czas wakacji. 9787

Do konwersacji niemieckiej z starszemi dziećmi, podczas pobytu letniego na wsi, pożądaną jest młoda panienka lub uczennica zakładów naukowych, z gruntowną znajomością języka. Warunki, całodzienne utrzymanie bez dopłaty. Wiadomość: Nowolipie 6, mieszkania 2, od godziny 1—4. 9756

Niemka młoda, potrzebna do dziecka zaraz. Zielna 32, mieszkania 13. 9771

Potrzebna bona do chłopczyka, osoba w średnim wieku, obeznana z krojem i szyciem. Wiadomość, Długa 12, u właściciela domu, od 4-ej do 6-ej. 9773

Poszukuje się bony na demi-place, do dwóch chłopczyków, dowiedzieć się przy ul. Nalewki № 21, w fabryce gorsetów. 9770

Paryżanka udziela lekcyj francuzkiej konwersacji, dla 2-ch lub trzech osób. Ulica Solna 17. 9746

Potrzebne bony: francuzka i niemka. Ul. Wspólna 37, mieszkania 6, zastać można: od godziny 10—12 w połud. 9759

Posady i prace.

Buchalter poznańczyk z chlubnemi świadectwami, z 2 posad w Warszawie, z 6 lat i z 2 posad w dobrach ziemskich także z 6 lat, poszukuje jakiejkolwiek stosownej posady przy fabrykach lub w majątku ziemskim w Królestwie lub w Cesarstwie. Adres: W. Nowicki, Warszawa poste-restante. 9567

Bufetowa fachowa, poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera „Bufetowa". 9646

Bona, znająca gruntownie język niemiecki oraz krój i szycie, może znaleść miejsce zaraz. Wiadomość od godziny 11 do 3. Ulica Marszałkowska № 17, m. 10. 9792

Chłopiec około lat 16 potrzebny jest zaraz do usług przy pokojach, z dobremi świadectwami. Wilcza 6, m. 1. 9727

Do pracowni Jeanne potrzebne zdolne staniczarki. Aleja Jerozolimska № 31. 9553

Kobieta lat średnich poszukuje zajęcia u pojedynczej osoby. Kiosk, plac Bankowy. 9834

Kobieta lat średnich potrzebuje obowiązku do dziecka, która wychowywała mlekiem lub do słabej osoby. Świadectwa kilkoletnie. Szeroki Dunaj 7, m. 5, od 2—5. 9446

Młoda polka z bardzo dobrym francuzkim, ruskim, muzyką, poszukuje zajęcia. Oferty w kantorze. „Annetta". 9545

Młody człowiek, sumienny, z kwalifikacją, energiczny, poszukuje miejsca rządcy domu, złoży małą kaucję, dobrą rekomendację. Dobra 63, m. 19. 9312

Maszynistki pończoszniczarki potrzebne. Nowy-Świat 5, m. 4. 9747

Niemka w średnim wieku, rodem z Poznania, posiadająca gruntownie język niemiecki, z dobremi świadectwami i krawieczczyzną, poszukuje miejsca do dzieci na wieś lub w Warszawie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. L. K. 9816

Osoba znająca języki polski i niemiecki może znaleść kilkogodzinne zajęcie jako lektorka. Oferty w administracji Kurjera pod lit. L. 1. 9699

Osoba uzdolniona w kroju i szyciu sukien damskich, życzy wyjechać na wieś. Stare-Miasto № 12, m. 5. 1112

Osoba starsza, muzykalna, z francuzkim, szuka zajęcia do dzieci do towarzystwa. Żurawia 26, m. 6, godzina 5. 1100

Osoba młoda, przyzwoita, poszukuje miejsca za gospodynię na folwark blizko Warszawy. Długa 46, m. 43. 9793

Panny potrzebne do krawieczczyzny zdatne za dobrem wynagrodzeniem i do nauki. — Orla 11, m. 42. 9831

Potrzebni od 1 czerwca służąca do wszystkiego 12—15 rs. kwartalnie i parobek młody 12 rs. kwartalnie. Świadectwa wymagane. Wiadomość w sklepie W-go Biernackiego Nowomiejska róg Podwala. 9832

Panny umiejące szyć trykoty znajdą zajęcie. Jerozolimska № 84, m. 1. 9825

Potrzebne są panny podręczne do staników zaraz. Nowy-Świat № 12, m. 29. 9828

Potrzebne są zaraz panny kompletnie uzdolnione do staników. Leszno № 23. Bielińska. 9813

Potrzebne są panny do staników i do upinania, do pracowni przy ulicy Marjańskiej № 10, m. 2. 9814

Potrzebne są panny do krawatów kamizelkowych. Ulica Nowolipie № 18. Marcin Czerw. 9820

Potrzebne są panny uzdolnione do fabryki kwiatów. Muranowska № 32, m. 10. 9823

Potrzebni nakładacze, odbieracze, którzy ukończyli lat 15. Drukarnia S. Lewentala. Nowy-Świat № 41. 1100

Potrzebne są panny do roboty sukien zaraz. Ulica Muranowska № 16, m. 38. 9822

Potrzebna jest zaraz uzdolniona panna do pracowni sukien damskich Aleksandry. — Nowolipie № 3. 1105

Panna zdolna do krawieczczyzny potrzebna zaraz. Ul. Krochmalna № 26, m. 16. 9723

Panna do strojów poszukuje miejsca. Oferty w kantorze tegoż pisma pod literami A. H. 9734

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Ulica Grzybowska № 2, m. 8. 9736

Posady handlowe za granicą ułatwia Penaud, 12 Rue Biot. Paris. Dołączyć markę. 9738

Pomocnik notarjalny, kompletnie uzdolniony i mogący prowadzić kancelarję samodzielnie, znajdzie pomieszczenie. Wiadomość w Warszawie. Miodowa № 21. 9764

Panny kompletnie zdatne do staników i spódnic oraz podręczne potrzebne zaraz. Żabia № 4. 9772

Panny podręczne i do nauki potrzebne. — Graniczna 9. 9717

Potrzebne zaraz panny podręczne i uczennice. Ogrodowa 30, m. 15. 9778

Potrzebna jest dobrze uzdolniona krawcowa. Złota № 23, m. 11. 9896

Pomocnik księgarski szuka zajęcia. Oferty pod adresem „Pomocnik" poste-restante. Warszawa. 9797

Potrzebne są panny do ręcznego szycia kapeluszy. Dzika № 7. 9809

Potrzebna osoba zaraz znająca krawieczczyznę na wieś na miesiąc. Nowy-Świat № 46, kawiarnia. 9719

Potrzebna jest panna uzdolniona do spódnic. Senatorska 30, K. Buchner. 9665

Panna szyjąca na maszynie słomkowe kapelusze potrzebną jest zaraz. Fabryka kapeluszy, Leszno 4. 9689

Panny zdolne i podręczne do staników, spódnic i do upinania potrzebne zaraz do pracowni Marji Tatarkiewicz. — Chmielna № 19, m. 20. 9692

Potrzebna jest panna do magazynu rękawiczek, Marszałkowska 105. 9588

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne do pracowni Dzielna 3. 9597

Prasowaczka zdolna potrzebna zaraz do drobiazgów i koszul na wyjazd. Wiadomość Bracka № 21. Sklep mydlarski. 9614

Panny do staników i spódnic potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Mazowiecka № 2. 9578

Rubli 50 lub więcej nagrody za nastręczenie miejsca dla człowieka w średnim wieku rządcy domu lub magazyniera, mogącego dać kaucję stosownie do interesu. Oferty w kantorze Kurjera syg. Z. C. 9502

Rządca dóbr z kaucją około rs. 2,000 potrzebny. Wiadomość Miodowa 7, m. 13, od 9—10 zrana i od 4 do 5 po południu. 9837

Rządztwo domu przyjmę za mieszkanie. Gwarancję przedstawiam. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. W 2 9766

Staniczarek zdolnych i podręcznych potrzeba zaraz. Marjańska 3, m. 1. 1097

Służąca znająca się doskonale na kuchni i praniu. potrzebna. Rymarska № 6, mieszkania 4, pierwsze piętro od frontu. 1109

Urzędnik życzy sobie przyjąć obowiazki rządcy domu, w razie potrzeby może dać kaucję. Potrzebujący takowego raczy zostawić swój adres w kiosku na Podwalu. 9799

Uczeń potrzebny do składu aptecznego Ksawerego Nickiego. Plac św. Aleksandra № 7. 9824

Urzędnik sądowy, poszukuje zarządu domu za skromne mieszkanie, chociażby z dopłatą z prowadzeniem spraw. Łaskawe oferty w kantorze tegoż pisma sub D. K. 9821

Wykwalifikowany cieśla, znający także budowę uli ramowych, poszukuje stałego miejsca na wsi. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. B. S. 9564

Woźny z kaucją rs. 100 potrzebny zaraz. Żonaci mają pierwszeństwo. Żurawia 33, m. 11, od godziny 2—4. Pośrednictwo wyłączone. 9605

10 panien znajdzie stałe zajęcie w pracowni sukien (Sophie). Elektoralna 14, pierwsze piętro, od frontu. 9808

Kupno i sprzedaż.

Artystycznie wykonane z bronzu dwa konie, trąbka chromatyczna, skrzypce i piękny neseser podróżny, do sprzedania. Zielna 13, stróż wskaże. 9669

Bryczkę na resorach, w dobrym stanie, ktoby miał do sprzedania, raczy zgłosić się do p. M. Dunin, Piekarska № 3. 9662

Bryczka na resorach używana, w dobrym stanie, do sprzedania. Gęsia 83. 9720

Co tydzień w piątek masło, sery i śmietana ze wsi, wszystko wyborowe. Ulica Śliska № 16. m. 9. 9733

Dziecinny wózek kołyskowy trzcinowy w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wspólnej № 33, mieszkania № 4, między 11—3 godziną. 9540

Do sprzedania garnitur machoniowy utrechtem kryty i różne inne meble. Królewska № 47, m. 3. 9543

Do sprzedania mopsiki czystej rasy, róg Bednarskiej, Sowia № 3, m. 33. 9584

Do sprzedania welociped mało używany dla chłopczyka od 6 do 9 lat, bardzo tanio. Wiadomość Wspólna № domu 39, mieszkania 16. 9633

Dywany najrozmaitsze, obicia meblowe Zawierciowskie, serwety. kołdry, chodniki, największy wybór! „najlepiej kupić" u Giełżyńskiego. Marszałkowska 137. 868

Do sprzedania skrzypce stare ograne trzy ćwierciowe za rs. 20, Wiadomość Podwale № 13, m. 2, zastać można do 10 zrana. 9780

Do sprzedania serwis do kawy z porcelany francuzkiej na 6 osób, z monogramem T. M., oraz komoda jesionowa. Ulica Twarda № 24, sklep rękawiczniczy. 9742

Dla pp. stolarzy. Są do sprzedania warsztaty i różne naczynia, oraz struboki i zegar. Ordynacka № 3, m. 43. 9743

Do sprzedania para szaf rozbieranych dębowych, ozdobnych, dokładnej roboty, oraz szafki do bielizny orzechowe, umywalnie do marmuru, w zakładzie stolarskim J. Daszkiewicza, ulica Waliców 13. 1103

Dla potrzebujących. Szafa jesionowa 11 rs., stół, kociołek do bielizny, półmiski, talerze, salaterka, waza z blachy angielskiej i rożen 3 rs. 50 kop. Ogrodowa 24, m. 11. 1108

Fortepian sprzedaje, wynajmuje miesięcznie rs. 2. Chmielna 32, m. 14. 9826

Fortepiany o siedmiu oktawach za 260 rs. i półsiodmej 80. Senatorska № 10, u Millera. 9730

Fortepian Hoffera, 7 oktaw, blat metalowy, sprzedaje Makow. Solna 18. 9671

Fortepian do sprzedania tanio. Wspólna № 25. m. 5. 9757

Fortepian przeszło pół 7 oktawy, krótki rs. 150, szkatułka grająca 10, pozostawiono do sprzedania. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. Chmielna 7. 9805

Fortepiany i pianina Bechsteina, Małeckiego, Kralla Hofera od rs. 300—550 z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście № 34, wprost Królewskiej. Tarnowski. 9361

Fortepian berliński dobry, umywalnia minterowska duża, można obejrzeć codzień między 11 a 12. Wspólna 13, m. 5. 9810

Fortepian prawie nowy sprzedaję. Pańska № 26, m. 1. 9577

Fortepian Kralla i Seidlera używany do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 54, fabr. fortepianów A. Janiszewskiego. 9378

Fortepiany, pianina kupuję, sprzedaję ratami, wydzierżawiam, reperacje. Jerozolimska 25. Strzelecki. 9430

Fortepian krótki, mało używany, z blatem metalowym, 6 szprejcami, do sprzedania za rs. 280. Ulica Długa 25, w lombardzie. 9667

Garnitur salonowy, lustra, stoły, kredens, etażerka, filtr, szafa, przyrządy gimnastyczne do sprzedania. Jerozolimska 21, m. 8, od 2 do 6. 9565

Gry i zabawy ogrodowe wielki wybór w składzie Juljana Müllera, Senatorska 26. wprost kościoła. 1053

Garnitur mebli czarnych rzeźbionych, aksamitem krytych do sprzedania za rs. 90. Zgoda 6, m. 3. 9452

Garnitur mebli, łóżka, tualeta, umywalnia, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana. — Świętokrzyzka 39, m. 2. 9552

Kanapa, 12 krzeseł, 3 portjery do sprzedania. Królewska 3, m. 16. 1049

Kawior krajowy, pierwszy transport, poleca sklep spożywczy Emilji ulica Marszałkowska 148. 8634

Koniak kuracyjny, firmy Martell, poleca handel L. Wróbel. Krakowskie-Przedmieście 25, stara poczta. 7932

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 425

Kurczęta, szparagi, wędlina litewska. — Chmielna 15, m. 1. 9674

Kurczęta, szparagi, chleb wiejski. Ulica Chmielna 15, m. 1. 9776

Kanapa, 4 fotele skórą amerykańską kryte i materac sprężynowy. Długa № 19, u tapicera. 9740

Kawior świeży krajowy, wyborowe masło śmietankowe z Mirca, poleca handel K. Jastrzębskiego. Nowy-Świat № 21. 9754

Kołdry atłasowe jedwabne, wełniane i flanelowe, poleca F. Bukowski i Ska, Senatorska 8, dawniej Penkala. 1030

Meble za bezcen! Garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, kandelabry, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, umywalnia, tualeta, otomana, biurko, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, różne lustra, szafy stylu Ludwika XIV, żardinierki do sprzedania. Marszałkowska 111, mieszkania 10, pierwsze piętro, w bramie. 9285

Meble po zwiniętym magazynie bardzo tanio, powozik, koń z uprzężą. Ulica Wilcza № 59. 8802

Meble sprzedaję tanio! nowe i używane, otomany, szeslongi, garnitury, sofy zwyczajne i wykręcane, ulica Elektoralna № 43. Tapicer. 9416

Meble z kilku pokojów do sprzedania, od 9—12 w poł. Zielna 35, m. 9. 9468

Masło śmietankowe z Charlejowa, otrzymuje sklep spożywczy Emilji. Marszałkowska 148. 9509

Meble tanio, garnitur czarny orzechowy, szafy, łóżka, biuro, otomana, stół, krzesła, garnitur gabinetowy. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 8192

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, na dole, w drugiej bramie, m. 15. 8959

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, tualety i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 4, wprost św. Krzyża. 9575

Mebli garnitur machoniowy, do sprzedania tanio. Chmielna 32, m. 14. 9830

Meble salonowe czarne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 18, druga brama od ulicy Marszałkowskiej. 9833

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Nowego-Świata dom Schlagera, wejście z Wareckiej № 1, stróż wskaże. 9818

Meble machoniowe prawie nowe, lustro złocone, biurko męzkie, krajobraz, landszafty, szkło, porcelana, przybory stołowe, do sprzedania. Marszałkowska № 150, drugie piętro, mieszkania 7a. 9721

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, franki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 994

Mebli garnitur używany, szeslong, sofa, tanio. — Aleje Jerozolimskie № 33, tapicer. 9798

Mopsik półroczny do sprzedania. Ulica Senatorska № 11, u felczera. 9750

Okrycie damskie, samowar, prysznic, komoda, łóżko do sprzedania. Wilcza № 35, m. 8, od 4—7. 9744

Potrzeba kilka sążni kamieni. Marszałkowska 125. 9767

Para szaf rozbieranych orzechowych, do nabycia za przystępną cenę. Ulica Warecka № 10, u stolarza. 9777

Pianino paryzkie do sprzedania za rs. 140. Mazowiecka 1, m. 15. 9668

Szafa machoniowa średniej wielkości do sprzedania za rs. 30. Leszno № 26, mieszkania 13. 9579

Szafa sklepowa, 8 łokci długa, rozbierana na dwie części, zawierająca 78 szuflad, z których najmniejsze służyć mogą za pudła do towaru. Również bufet tej samej długości, do sprzedania każdego czasu. Wiadomość w sklepie koronek, ulica Erywańska № 16. 1101

Suknia zefirowa z kapeluszem i parasolką modnie zrobiona, do sprzedania. Krucza № 35, m. 1. 9762

Szparagi ładne tanio. Nowy-Świat № 5, mieszkania 4. 9748

Tanio do sprzedania garnitur mebli, szeslong i sofka. Ulica Ślizka № 10, mieszkania 17. 9819

Tanio sprzedam!!! Stół dębowy dwunastoosobowy, szafka wystawowa, prasa, żelazka do kwiatów. Elektoralna 21, m. 4. 9722

Wędliny i sery litewskie, wyborowe. Mokotowska 42, od godz. 8 do 1. 6322

Wolant do sprzedania tanio. Wiadomość w składzie węgli Młodeckiego. Przeskok № 1, róg Szpitalnej. 9784

Z powodu wyjazdu sprzedają się meble i sprzęty. Widzieć można od 10 do 2 codzień. Wspólna 23, m. 13. 9337

Interesa handl. i majątk.

Apteka z obrotem 2,600 do 2,800 rubli rocznie do sprzedania za 5,500 rs. gotówką. — Adres, apteka Kufala w Stepaniu przez Klewań, grb. Wołyńska. 1087

Bufet na stacji kolejowej zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Senatorska 38, w kantorze składu win. 9138

Bufet, piwo i zakąski do sprzedania. Bracka № 16. 1104

Cztery sklepy spożywcze zaraz są do sprzedania. Wiadomość w sklepie pieczywa ulica Przechodnia № 8. 9779

Do sprzedania sklep korzenny w dobrym punkcie, istniejący lat 20, na dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata Szczekowskiego. Leszno 20, od godziny 5 do 8 po południu. 9749

Do sprzedania wiatrak i karczma z prawem propinacyjnem na Szopach Polskich, gmina Mokotów. Wiad. na miejscu. 9811

Do sprzedania folwark włók 4. Wiadomość na miejscu Kempina, od stacji Skierniewice 2 mile. 9469

Do sprzedania za gotówkę lub zamiany na nieduży dom w Warszawie z dopłatą, majątek ziemski, rozległości 22 włóki, z piękną rezydencją, grunt przeważnie pszenny, bez serwitutów, 18 wiorst od Warszawy. — Bliższa wiadomość i opis codziennie Wilcza № 25, m. 5, od 12 do 2 po południu, bez pośrednictwa osób trzecich. 9758

Dom do sprzedania na pryncypalnej ulicy, dający 7 procent netto. Towarzystwa reszty 14,000 rs., gotówki potrzeba 35,000 rs., reszta może pozostać na hypotece. Zgłaszać się do hotelu Europejskiego № 119, pomiędzy 9—11 zrana. 9783

Do ulokowania 96,000. Kupię dom, majątek ziemski. Chłodna 35, m. 1. 9235

Dom murowany parterowy z ogrodem (pałacyk) o siedmiu pokojach, z wygodami, pięć suteren, pięć piwnic, stajnia i wozownia, front do zabudowania. Hoża № 70, do sprzedania. Wiadomość u właściciela, bez pośrednictwa. 9005

Gotówką kupię majątek dobry 30—60 włók bez pośrednictwa. Oferty gotówką kantor Kurjera. 9546

Kawiarnia na korzystnych warunkach z powodu choroby zaraz do sprzedania. Bracka № 5. 9800

Kapitały większe i mniejsze do bardzo zyskownych przedsiębiorstw poszukiwane. „Mobile" restante Lwów. 9306

Majątek ziemski włók 28, blizko kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, bez serwitutów, z kompletnemi inwentarzami i zasiewami, do sprzedania zaraz, warunki jak najdogodniejsze. Wiadomość Zielna 32, m. 6. 9753

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Krucza № 35. 9802

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Pańska № 50. 9803

Magle do sprzedania prawie nowe, z powodu prędkiego wyjazdu. Ulica Wilcza № 18. 9836

Ostrzega się przed dwoma pośrednikami. Wiadomość Bednarska 19, m. 11. 9735

Poszukuje majątku do rozparcelowania.— Chłodna 35, m. 1. 9763

Rotuszera z kapitałem, wspólnika lub wspólniczki poszukuje fotograf w Bessarabji „Retusz" restante Lwów. 9305

Rubli 2,000 do wypożyczenia na dom w Warszawie, № 1 hyp. lub po Tow. Kred., bez pośrednictwa. Nowy-Świat № 62, mieszkania 16. 9394

Rubli 1,500 potrzebne zaraz na pierwszy numer hypoteki na kolonję, leżącą zaraz za rogatkami. Wiadomość ulica Krucza № 37, m. 11, od godziny 4 do 6 po południu. 9507

Rubli 2,500 potrzebne zaraz na № 1 hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość Wązki Dunaj № 5, m. 13. 9769

Rubli 40,000 potrzebne po tyluż Towarzystwa, na dom. Zielna 9, m. 2. 9829

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do odstąpienia, mieszkanie obszerne, komorne tanie, przytem do sprzedania meble i różne rzeczy. Nowy-Świat № 12. 8720

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Elektoralna № 49. 9413

Sklep dystrybucyjno-piśmienno-galanteryjny, od lat 20 egzystujący, zaraz do sprzedania z powodu otrzymania posady. — Hoża 2, przy targu Rybińskiego. 9761

Sklep spożywczy do sprzedania za nizką cenę. Wilcza № 5. 9789

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, z porządnem i taniem mieszkaniem, do sprzedania. Ulica Żelazna № 60. 9790

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Dobra № 49. 9791

Skład towarów kolonjalnych i delikatesów jest do odstąpienia. Wiadomość Plac św. Aleksandra № domu 16, w sklepie spożywczym. 9732

Sklepik spożywczy i kolonjalny, dobrze prosperujący, jest dla zmiany stanu zaraz tanio do odstąpienia. Ul. Chłodna № 31. 9737

Willa w Otwocku do sprzedania. Wiadomość Ogrodowa 9, m. 7. 9706

W ogrodzie spacerowym na prowincji, gdzie urządzoną jest mleczarnia, cukiernia, kawiarnia i cyrk, jest do wydzierżawienia lub na procent do oddania bufet. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 60, w mleczarni. 9812

Zamienię dom na majątek ziemski. Odstąpię sumy hypoteczne. Chłodna 35, mieszkania 1. 9236

Z powodu nagłego wyjazdu do zbycia sklep z mieszkaniem dystrybucyjno-norymberski, w punkcie bardzo korzystnym, bez odstępnego, bliższa wiadomość u Podczaskiego. Ciepła № 10, od 2 do 4. 9549

Z powodu słabości właścicielki do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z urządzeniem herbacianem za rs. 500. Interes wyrobiony i dobrze procentujący. Ogrodowa № 32. 9537

Lokale.

Blisko Saskiego ogrodu duży pokój umeblowany na 2 lub 3 miesiące. Królewska 3, mieszkania 16. 1051

Dom za Nowozielną, Zielna 41, do wynajęcia 3, 5, 6, 10 pokojów. 9029

Do wynajęcia 2 lub 3 pokoje, z meblami i fortepianem. Nowy-Świat № 34, mieszkania 22. 9781

Do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Granicznej № 10, na pierwszem piętrze, lokal z 6-ciu pokojów, z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, z widokiem i tarasem na ogród Saski. Tamże obszerny sklep z pokojem, świeżo odrestaurowany. Wiadomość na miejscu. 9731

Do wynajęcia na letnie miesiące 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z umeblowaniem i całkowitem urządzeniem gospodarskiem. Senatorska 10, mieszkania 16. 1106

Do wynajęcia mieszkanie letnie z meblami, stacja Pilawa, wieś Wygoda, czyli Józefka, u Tomasza Zaszczyńskiego. Wiadomość można powziąść: ulica Furmańska № 10, u państwa Bożuchowskich. 9741

Dla przyjezdnych, na wystawę blizko, kilka pokojów umeblowanych, razem lub osobno, może być wynajęte i rocznie. Bracka № 6, mieszkania 7. 9817

Jest do wynajęcia lokal od 1 lipca, przy ulicy Freta № 16, lokal składający się z 7-u pokojów, przedpokoju, gdzie mieści się szkoła Augustyna Szmurły, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, u stróża. 9563

Letnie mieszkania do wynajęcia w majątku Iganie, cztery wiorsty od m. Siedlec. 1) Salon, trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, za 180 rub. 2) Trzy pokoje z kuchnią 80 rub. 3) Dwa pokoje z kuchnią za 60 rub. Przy domu ogród spacerowy i las sosnowy. Komunikacja z miastem szosą codziennie. Listownie przez Siedlce w Iganiach W. Jermołowiczowi. 9726

Letnie mieszkania, pięć wiorst od Kotunia, droga Warsz.-Teresp., suche, wygodne. Lasy, ogród duży, kąpiel, fortepian, wszelkie produkta wiejskie. Wiad.: Świętokrzyzka № 17, m. 13, od godz. 3—6. 9835

Letnie mieszkanie do wynajęcia, składające się z trzech pokoików umeblowanych, kuchni i dwóch balkonów, na piętrze, w ładnym ogrodzie. Grodzisk, wprost stacji, na prawo u Rejtera. Wiad. na miejscu. 9782

Letnie mieszkanie, 7 pokojów eleganckich, dwie mile od Warszawy. Komunikacja statkiem, koleją, końmi, produkta na miejscu. Wiadomość u stróża, Wilcza 27, do 9-tej rano. 9801

Lokal po doktorze od 1 lipca do wynajęcia: dwa salony, sypialnia, balkon, kuchnia i różne wygody gospodarskie, 1-e piętro. Ul. Długa № 2. 9768

Letnie mieszkanie we wsi Gurba, godzina szosą od stacji dr. żel. Ruda Guzowska, 2 wiorsty od miasta położonej, w cichem ustroniu, żywność wszelka w mieście, nabiał i ogrodowizna, konie na miejscu. Wiadomość: Marszałkowska 123, m. 4, codziennie do 9-ej rano i od 4 do 7-ej po połud. 9459

Letnie mieszkanie hygienicznie urządzone, blizko stasji Wołomin; las sosnowy, kąpiel, żywność, pomoc lekarska, bilety sezonowe kolei (4 rs. miesięcznie). Adresować: doktorowi Koralkiewiczowi, Wołomin. 1082

Na szynk lokal do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość w składzie węgli Młodeckiego, Przeskok № 1 róg Szpitalnej, od godz. 7-ej wieczorem. 9785

Od św. Jana sklep z pokojem. Chłodna 12, w aptece. 9450

Od 1-go lipca apartament z 8-u pokojów z balkonami, łazienką, prysznicem i wszelkiemi wygodami, 2 pokoje z kuchnią, 1 pokój może być z meblami. Widok 21. 9729

Od 1-go czerwca do wynajęcia pokój dla kobiety przyzwoitej, parter, wejście oddzielne. Marjańska 3, m. 1. 1102

Pokój z meblami lub bez, ze stołem i usługą, od 8 lipca. Złota 2, m. 9. 9752

Pokój duży frontowy, na pierwszem piętrze, od 1 lipca r. b. do najęcia z meblami lub bez, może być z całodziennem utrzymaniem, blizko kościoła i stacji tramwajowej. Ogrodowa № 27, m. 17. 9725

Przy zacnej rodzinie pokój dla przyzwoitej damy. Chłodna 12, u stróża. 9451

Pokój, przedpokój i kuchnia od lipca, za rs. 36 kwartalnie. Plac ś. Aleksandra 12, stróż wskaże. 9432

Pokój z meblami lub bez, 1-sze piętro, przy familji dla kobiety. Marszałkowska 147, stróż wskaże. 9443

Rs. 3 pomieszczenie dla panienki przyzwoitej, fortepian. Nowolipie 30—53. 1111

Sklep do wynajęcia od 1 lipca. Róg Trębackiej i Nowo-Senatorskiej № 2, stróż wskaże. 9745

Środek miasta. Pokój kawalerski, umeblowany, rocznie lub miesięcznie, od 1 lipca. Królewska 3, m. 16. 1050

Sklep z pokojem do wynajęcia. Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1075

Tanie lokale 3 i 4 pokoje z kuchniami, wszelkie wygody. Piękne położenie przy ogrodzie, świeże i zdrowe powietrze, dom czysto utrzymywany. Ulica Lipowa № 5, róg Dobrej. 1039

Umeblowane 3 lub 5 pokojów, obok ogrodu Saskiego. Próżna 7. 9349

W Otwocku na stacji potrzebny pokój. Wiadomość: Szkolna 6, m. 2. 9806

Za rs. 850 6, pokojów, przedpokój, kuchnia, od frontu, 1-e piętro, z wszelkiemi wygodami. Lokal może być wynajęty również częściowo, na kantor lub temu podobny zakład. Senatorska 30. 1107

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia letnie mieszkanie, na stacji Czyżew, składające się z trzech pokojów, przedpokoju, kuchni i werendy, z ogrodem i umeblowaniem. Produkta, doktór, apteka na miejscu. Bliższą wiadomość powziąść można: Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 12, od godz. 10 do 12 w połud. i od 3 do 5 po południu. 9724

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia w każdym czasie 7 pokojów, alkowa, wanna, przedpokój, kuchnia i telefon. Wiadomość: Piękna 5, mieszkania 5, trzeci dom od Ujazdowskiej. 9481

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, z umieszczeniem dziecka, od rs. 15. Krucza № 20, mieszkania 6, pierwsze piętro, front. 9815

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje damy sekretne, udziela porad w krytycznych okolicznościach, pokoje oddzielne. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter frontowy. 9739

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację. Krakowskie-Przedmieście № 10. 7209

Akuszerka S. P. zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, radzi w krytycznych okolicznościach, przyjmuje damy sekretne na słabość, umieszczenie dziecka. Chmielna № 33, mieszkania 17. 9557

Bukowska akuszerka dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka. Umieszczenie dziecięcia. Opłata względna. Bednarska 21. 9491

Grób familijny do sprzedania na Powązkach, cena przystępna. Wiadomość: ul. Pańska № 18, mieszk. 10. 1076

Heljominiatury od rs. 2. Kolorowanie fotografji od 30 kop., wykończenie bardzo staranne. Marszałkowska 119, m. 10. 9751

„Konkurencja." Kantor przewozowy, załatwia wysyłki i odbiory towarów i bagaży z kolei. Przewozy i przeprowadzki na resorowych wozach. Opakowywa meble, fortepiany i szkło. Plac Zielony. Telefonu № 135. 929

Korzystna wiadomość. Warsztat ślusarski 10 lat egzystujący, przynoszący dobry procent, jest do sprzedania. Wiadomość w tymże warsztacie, ulica Nalewki № 49, wchód z ulicy Miłej. 9728

Mamka z obfitym, świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Miedziana № 11, m. 34. 9775

Mopsik zginał d. 22 maja wieczorem, wabi się Negry, proszę odprowadzić: Nowogrodzka 33, m. 6, za nagrodą. 9788

Miłosierna osoba zechce obdarzyć wózkiem dziecinnym biedną kobietę karmiącą dwoje niemowląt. Żurawia 21, mieszkania 11, do 12-ej w południe. 9807

Mamka z młodym pokarmem. Ulica Piekarska № 6, mieszkania 4. 9365

Mamka ze starszym pokarmem potrzebna natychmiat. Orla 11, m. 29, bez długu mają pierwszeństwo. 9660

Obiady prywatne, gospodarskie, zdrowe i smaczne. Tamże jest do sprzedania garnitur mebli machoniowych. Nowogrodzka 17, mieszkania 8. 9774

Od rs. 2 suknie, okrycia, przyjmuję, elegancko wykończam. Nowolipie 30—53. 1110

Piesek rasy prostej owczarek—znacznie podpalany, stary, z obróżką stalową, zabłąkał się. Uprasza się za dobrem wynagrodzeniem odprowadzenie, lub doniesienie. Ulica Leszno № 95, m. 15, 9755

Przybłąkał się pies duży, maści morągowatej, łapy przednie po pół białe, zadnie pazury białe, ogon długi, uszy długie, obroża z kłódeczką. Ulica Solec № domu 45. 9718

Pies dog duński, duży, uszy nie obcięte, maści jasno-burej, wybiegł dnia 22 b. m., z domu № 3 na Krakowskiem-Przedmieściu. Ktoby takowego odprowadził podług powyższego adresu, otrzyma stosowną nagrodę. Nieprawy posiadacz będzie pociągniętym do odpowiedzialności sądowej. 9838

Zostały zaginione trzy weksle, na sumę około osiemset rubli, wystawione przez pana Jerzego Sztegnera, należące do p. Franciszka Traut, zamieszkałego w Salomei, gmina Pruszków, gubernia warszawska, za nagrodą. 9655

22 maja wieczorem w Dolinie Szwajcarskiej, lub w drodze na Nowy-Świat, zgubiono bransoletkę z bronzu, z czarnemi dżetami. Znalazca zechce zwrócić za nagrodą na Nowy-Świat 38, mieszkania 5. 9760

30 kop. ubranie kapelusza; 3 ruble robota kretonowej sukni. Aleksandrja № 15, mieszkania 1. 9765

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 478c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Мая 1888 г.
Redaktor Franciszek Ciszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Aleksander Pietkiewicz (Adam Pług).